

SŁOWO

WILNO, Środa 12 listopada 1930 r.

Komunikacja i Administracja, Wilno Zamkowa 1 i ul. Mickiewicza 4, otwarta od godz. 9 do 4. Telefony: Redakcji 17.82. Administracji 228

PRZEMIERA miesięczna z odliczeniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P. K. O. 2029. W sprzedaży detal. Cena pojedynczego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa wliczona w cenę. Redakcja rękopisów nie zamawiających nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.
BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.
BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
DAHOWICA (Połesie) — Księgarnia K. Małinowskiego.
DUKSZY — Bufet Kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa, — W. Włodzimierow.
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HOKODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
IWIEŃCIE — Sklep Tytoniowy S. Zwierzynski.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jaruzińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michałowski.
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
PUSZK — Księgarnia Polska — St. Bedarski.
POSTAWY — Księgarnia Polakiej Macierzy Szkolnej.
SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 12.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9 — N. Tarasiejski.
WILEJKĄ POWIATOWĄ — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewski.
WARSZAWA — T-wa Księg. Kol. „Ruch”.
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3 gr. 40. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świętecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

ROZMOWA Z KS. PROF. ŻONGÓŁOWICZEM

(Relacja specjalnego korespondenta „Słowa”)

Wiceminister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego ks. prof. Bronisław Żongółowicz, w czasie swej krótkiej bytności w Nowogródku, raczył odbyć z naszym współpracownikiem rozmowę, której przebieg był następujący:

— W ostatnich dniach zwiedził Książd wiceminister znaczną część naszego kraju; czy wolno mi spytać o orientację Jego, co do nastrojów ludności, jeśli chodzi o jej stosunek do Państwa?

— Mogę stwierdzić, iż we wszystkich miejscowościach, w których zatrzymywałem się, ludność, przez usta swych przedstawicieli, składała na moją ręce wyrazy swego przywiązania do Rzeczypospolitej. Wszędzie spotykałem mnie osobliwie serdeczne przyjęcie, a z tego, co widziałem i słyszałem, wnosić mogę, że jeśli chodzi o nastroje ludności, to wykazują one stanowcze

skłony i najtrafniejszy określoni w ordynacjach: ks. Prymasa Kardynała Hłonda oraz szereg ks. biskupów, a między innymi ks. biskupa Fulmana z Lublina i ks. biskupa Łukomskiego z Łomży. Katolikom nie wolno głosować na listy, których programy są wrogię uważam przedewszystkiem listę t. zw. Centrolewu, do którego wchodzi stronnictwa, działające systematycznie i stale na szkodę Kościoła.

Ponadto rozumiem, że przyszły Sejm, któremu w udziale przypadnie tak wielka i odpowiedzialna wobec historii praca, jak zmiana ustroju Państwa Polskiego, zmiana Konstytucji, będzie terenem walki dwóch wielkich odciałów politycznych, z których jednym będzie Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego, stojący na stanowisku Polski Mocarstwowej, drugim — Blok Centrolewu.

OBRADY ROZBROJENIOWE w Genewie

WNIOSEK WŁOCH UZYSKAŁ WIĘKSZOŚĆ.

GENEWA. (PAT). — Havas podaje: W czasie dzisiejszego posiedzenia komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej zachowano dwumiesięczne milczenie, poświęcone uczczeniu pamięci poległych wielkiej wojny.

W czasie obrad ku zdumieniu innych delegacji delegat Włoch, poparty przez Niemcy i Rosję, domagał się ponownego otwarcia dyskusji nad sprawą ograniczenia materiałów wojennych, uregulowaną już w czasie poprzedniej sesji zapomocą systemu podawania do wiadomości wysokości kredytów na zbrojenia. Pomimo opozycji Jugosławii i Belgii oraz prośby Francji rozpoczęcia debaty o ponownego zbadania przyjętego systemu, komisja przyjęła 14 głosami przeciwko 6 projekt Politia i Cecilia ponownego zasadniczego rozpatrzenia kwestii.

W mniejszości znalazły się Francja, Polska, Rumunia, Czechosłowacja, Jugosławia i Turcja.

DYSKUSJA NAD WNIOSEM O OGRANICZENIE MATERJAŁU WOJEN.

GENEWA. (PAT). — Komisja przygotowawcza konferencji rozbrojeniowej zajmowała się na dzisiejszym posiedzeniu na wniosek lorda Cecilia sprawą ograniczenia i zmniejszenia materiału wojennego.

Delegat Italii de Marinis wystąpił bardzo energicznie na rzecz tego ograniczenia zbrojeń, oświadczając, że Italja nie mogłaby przystąpić do konwencji rozbrojeniowej, o ileby nie obejmowała ona postanowień, dotyczących ograniczenia materiału wojennego.

Lord Cecil wypowiedział się za pośrednią metodą ograniczenia materiału wojennego drogą ograniczenia budżetowych wydatków na ten cel. Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych Gibson oświadczył, że tego rodzaju metoda jest dla Ameryki nie do przyjęcia, zaznaczył jednak, że rząd jego praktykuje na szeroką skalę podawanie do wiadomości wydatków na materiał wojenny.

Delegat niemiecki hr. Bernstorff domagał się bezpośredniego ograniczenia ilości armat, karabinów maszynowych, tanków i innego materiału wojennego, ograniczenia takiego, jakie traktament wersalskim zostało nałożone na Niemcy.

W SPRAWIE OGRANICZENIA ZBROJEŃ MORSKICH.

GENEWA. (PAT). — Szefowie delegacji wielkich mocarstw morskich, W. Brytanji, Stanów Zjednoczonych, Japonji, Francji i Włoch odbyli wspólne posiedzenie z rzeczoznawcami morskimi w celu opracowania dla przygotowawczej komisji rozbrojeniowej wspólnego projektu, któryby umożliwił rozszerzenie zasad i metod ograniczenia zbrojeń morskich, zawartych w umowie waszyngtońskiej z 1922 r. i w umowie londyńskiej z 1930 r. również i na inne średnie i małe państwa morskie które dotychczas nie przyłączyły się do wspomnianych dwóch umów morskich. Narady będą w ciągu najbliższych dni kontynuowane.

Pretensje Niemieckie do Ligi Narodów

BERLIN. (PAT). — Nacjonalistyczna „Kreuztg.” niezwykle ostro atakuje Sekretarjat Generalny Ligi Narodów oraz przewodniczącego przygotowawczej komisji rozbrojeniowej z powodu uczczenia na dzisiejszym posiedzeniu komisji rocznicę zawieszenia broni. Dziennik zarzuca Sekretarjatowi Generalnemu brak taktu i zrozumienia niemieckich uczuć.

Liga Narodów zdaniem dziennika — nie ma nic wspólnego z zawieszeniem broni, którego rocznicę obchodzą w Paryżu, Pradze, Bałogrodzie, Warszawie, jako pamiętkę zwycięstwa. Niemiecka delegacja — oświadcza pismo — nie powinna była ustąpić żądaniu przewodniczącego komisji i okazać poczucie godności, nie zjawiając się na to posiedzenie.

Dwunasta rocznica zawarcia pokoju

OBCHÓD W PARYŻU.

PARYŻ. (PAT). — Po raz 12-ty Paryż święci dzisiaj rocznicę zawarcia pokoju. Około godziny 11-iej rano na plac Gwiazdy oficerowie, byli uczestnicy wielkiej wojny, przynieśli do Muzeum Armji 250 sztandarów pułkowych pułków które w swoim czasie zostały rozwiązane. Ołbrzymie masy publiczności witały pochód oklaskami. Oddziały wojskowe prezentowały broń.

Pod Łukiem Triumfalnym powitał pochód gen. Gouraud, poczem oficerowie, niosący sztandary, zgrupowali się wokół grobu Nieznanego Żołnierza. Na uroczystość przybył prezydent Doumergue i wiele wybitnych osobistości. Orkiestry odegrały Marsyljanke. O godz. 11 wystrzał armatni zaznaczył rozpoczęcie minuty milczenia, w czasie której słychać było jedynie dźwięki dzwoń wszystkich kościołów paryskich.

W LONDYNIE.

LONDYN. (PAT). — Rocznicę zawarcia pokoju obchodzono jako zwykle, bardzo uroczysto. Do grobu Nieznanego Żołnierza przybył także król. Dwumiesięczne milczenie było przestrzegane z wielką skrupulatnością. Wszelki ruch momentalnie ustał. Na ulicach odbyła się sprzedaż 40 milionów maków flandryjskich przez byłych angielskich uczestników wojny.

Napężenie w stosunkach Watykanu z Litwą

RZYM. (PAT). — W sferach watykańskich omawia się napężenie stosunków między Watykanem a Litwą z powodu niezastosowania się rządu litewskiego do przepisów konkordatu.

List biskupów, ujawniający nową sytuację wytworzoną przez zamknięcie przez rząd litewski organizacji młodzieży katolickiej na Litwie uważany jest za dowód, że rząd litewski zapomina o wdzięczności względem Stolicy Apostolskiej, która uznała Litwę Kowieńską jeszcze przed uznaniem jej de jure przez konferencję Ambasadorów.

Częściowe wznowienie imigracji żydowskiej do Palestyny

Londyn. (PAT). Administracja Palestynska została uprawniona przez Ministerstwo Kolonii do udzielenia 1480 pozwoleń wjazdu dla imigrantów żydowskich do Palestyny na przyszłe 6 miesięcy.

Został opracowany wniosek, że nienależy obecnie dalej prowadzić imigracji, lecz jest oficjalnie stwierdzone, że rząd nigdy nie wyraził żadnego zamiaru zatrzymania imigracji, lecz raczej poczynienia kroków odpowiednich, zmierzających do zabezpieczenia, by imigracja nie przekraczała zdolności kraju do wchłonięcia dodatkowej ludności.

Obecnie podjęta akcja jest prowadzona w ścisłym porozumieniu z polityką rządu, opartą na deklaracji Baldwin'a.

LONDYN. (PAT). — Kola sjonistyczne uważają, że udzielenie 1500 zezwoleń dla imigrantów żydowskich do Palestyny nie oznacza bynajmniej zmiany sytuacji, wytworzonej przez deklarację rządu. Sjonisci uważają te zezwolenia za nieudany środek, mający na celu uspokojenie wzburzenia Żydów i twierdzą, że sytuacja ogólna nie uległa zasadniczej zmianie.



przechylenie ku konsolidacji wokół Państwa Polskiego.

— Jakie, zdaniem Księży Profesora, czynniki wywarły wpływ na pogłębienie przywiązania ludności do Rzeczypospolitej? Jaki wpływ w tym względzie wywarł Kościół katolicki i szkoła?

— Jeśli chodzi o wpływ Kościoła, to oczywiście zaważył on w sposób po ważny na nastrojach z względu na zasady lojalności państwowej, które z ambon swych i kazalnicy głosi. Wpływ ten w obecnych czasach znacząco można za tem większy, iż przeżywamy po wojnie wzrost nastrojów religijnych, co samo za siebie mówi.

Co do szkolnictwa, to muszę zauważyć, że widoczny jego rozwój we wszystkich kierunkach, przez polepszenie się warunków nauczania, jak również coraz wyższy poziom zarówno intelektualny, jak też zawodowy nauczycielstwa, wreszcie stopniowo zmieniający się stosunek wsi naszej do oświaty, pozostawił ślady na uświadomieniu obywatelskiem ludu i, co za tem idzie, kształtowaniu się jego stosunku do Państwa. Wydaje mi się przeto, że jeśli mam mówić o nastrojach, o które pan pyta, to muszę stwierdzić, że szkoła ma w ich konsolidacji pozycję swych zasług.

— Książę Profesorze, w najbliższej przyszłości czeka nas kraj egzamin dojrzałości obywatelskiej, mamy wybierać ciała ustawodawcze. Polska, jako kraj w większości swej katolicki, słusznie oczekuje, że i właśnie głosy katolików — Jej obywateli w sposób decydujący zaważą na przyszłych losach Państwa. Powstaje tedy kwestja stosunku katolików do wyborów. Jakim, zdaniem Księży Profesora, winien być ten stosunek?

— Stosunek katolików do wyborów został już w sposób najwłaściwie-

Te dwa obozy polityczne stoczą walkę, która zadecyduje, jaką przyszła Polska ma się stać. Wszystkie inne stronnictwa polityczne, wstępujące w konkurencji wyborczej, jeśli się znalazły w przyszłym Sejmie, stanowią będą jedynie drobne jego fragmenty, jedynie małe grupki, którym w walce zasadniczej, walce tych dwóch sił, które wymieniliśmy, żaden udział nie przypadnie, bo starcie zostaną w tej walce, bo niczem nie będą w stanie na jej tle się zaakcentować.

Dlatego uważam, iż głosy katolików, złożone na wszelkie inne listy, poza listą Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego, lub listą Centrolewu, będą głosami dla wielkiej pracy przyszłego Sejmu straconymi. Leszcz.

We wczorajszym numerze „Słowa” poświęconym obrońcom Wilna pod wierszem „Modlitwa”, umieszczonym na stronie pierwszej został opuszczony podpis K. I. Iłakowicz za co najgoręcej autorkę wiersza, tak iaskawie nam ofiarowanego do druku, przepraszamy.

SESJA PAŃSTW POROZUMIENIA ROLNICZEGO W WARSZAWIE.

WARSZAWA. (PAT). Wtorkowe posiedzenie sesji państw porozumienia rolniczego, obradujące nad sprawami kredytu rolniczego, rozpoczęło się o godz. 4 po południu. W ciągu obrad przedyskutowano cały szereg punktów kwestjonariusza ankiety, rozpisanej przez rząd polski.

Uchwały powzięte będą na plenarnym posiedzeniu sesji, które odbędzie się w dniu 12 bm. o godz. 4 po południu. Delegaci, biorący udział w konferencji, obecni byli w poniedziałek wieczorem na przyjęciu, wydanym przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej na Zamku.

Święto Niepodległości KANDYDACY B. B. W. R. W STOLICY

WARSZAWA. (PAT). — Dzisiejszy obchód 12-tej rocznicy odzyskania niepodległego bytu państwa polskiego i 10-tej rocznicy odparcia najazdu Rosji Sow. miał w stolicy przebieg bardzo uroczysty. Wszystkie domy przybrano chorągiewami o barwach państwowych. W wystawach i na balkonach widniały portrety Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Pana Marszałka Piłsudskiego.

UROCZYSTE NABOŻENSTWO.

O godzinie 10. JE ks. kardynał Kakowski w otoczeniu licznego duchowieństwa odprawił uroczyste nabożeństwo w katedrze św. Jana. Na nabożeństwie obecny był Pan Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu domu cywilnego i wojskowego. Nawę kościoła wypełniły członkowie rządu, korpus dyplomatyczny, generałicja, liczni przedstawiciele władz państwowych, przedstawiciele instytucji kulturalnych oraz stowarzyszeń społecznych. Jednocześnie zostały odprawione nabożeństwa w kościele garnizonowym przy ul. Długiej, w kościele ewangelickim, w synagodze, w cerkwi garnizonowej.

REWJA NA PLACU MOKOTOWSKIM

Kulminacyjnym punktem wszystkich uroczystości była rewja wojsk wszystkich oddziałów broni na placu Mokotowskim, następnie defilada, którą odebrał Marszałek Piłsudski. O godz. 10.30 rozpoczęła się przed ołtarzem pałowym, ustawionym przed frontem oddziałów, misa święta, celebrowana przez księdza biskupa połowego Galla w asyście duchowieństwa. Po mszy świętej ks. kanclerz kurji biskupiej Jakimowski wygłosił podniosłe kazanie, sławiąc z okazji 10-letniej odparcia najazdu bolszewickiego siłę i odwagę żołnierza polskiego i Naczelnego Wodza Marszałka Piłsudskiego.

O godz. 11.20 trzykrotny sygnał „hasło wojska polskiego”, wykonany przez fanfaryzystów obwieścił przybycie Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Na końcu placu ukazał się powóz, którym nadjechał Pan Marszałek. Wszystkie orkiestry zagrały hymn narodowy. Z tysięcy piersi zgromadzonych tłumów zagrzmiał pełny okrzyk: „Niech żyje”. Długo nie milkiły owacje na cześć Wodza Narodu. P. Marszałek po odebraniu raportu od pierwszego wiceministra generała Konarzewskiego przejechał w powozie przed frontem oddziałów, poczem udał się do trybuny, gdzie nastąpiło powitanie p. Marszałka przez członków rządu i przedstawicieli korpusu dyplomatycznego.

Wkrótce fanfary zaszygnalizowały przybycie na miejsce rewji Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. W chwili, gdy Pan Prezydent ukazał się w łóż w otoczeniu członków swego domu cywilnego i wojskowego, na hasło wojska polskiego oddziały szeregowały broń, wszystkie zaś orkiestry odegrały hymn narodowy. Oddziały, dotychczas rozstawione w rzutach, zaczęły się przegrupowywać, ustawiając się w kolumnie marszową w tym porządku, w jakim miały następnie przeddefilować. W chwili, gdy p. Marszałek wszedł na specjalnie przygotowaną niezwykle efektownie udekorowaną barwnymi narodowymi trybunę w otoczeniu wyższych wojskowych, rozpoczęła się defilada przelotem eskadry samolotów 1 p. lot. Niezadługo potem poczęły defilować plutonami oddziały piechoty, następnie oddziały artylerji, pluton samochodów pancernych, pluton czołgów, pluton czołgów Vickersa. Ostatnią grupą były oddziały konne, które przeddefilowały galopem, zbierając gronidze okrzyki i brawa.

Defilada trwała godzinę i wypadła imponująco. Doskonała postawa wojska, polski przysposobienia wojskowego wzbudzała zachwyt publiczności, która witała poszczególne oddziały owacyjnie, wznosząc gronidze okrzyki na cześć armji. W chwili, gdy po skończonej defiladzie Pan Marszałek Rzeczypospolitej, a następnie Pan Marszałek Piłsudski opuszczali plac rewji zgromadzona publiczność wznosiła na ich cześć entuzjastycznie okrzyki: „Niech żyje”. Oddziały wojskowe z placu Mokotowskiego udały się ulicami miasta do koszar, witałe po drodze przez tłumy publiczności, zgromadzone na chodnikach.

PRZED BELWEDEREM.

Po rewji na placu Mokotowskim organizacje społeczne przybyły do Belwederu celem złożenia hołdu Marszałkowi Piłsudskiemu.

W imieniu komitetu obchodu 10-letniego odparcia najazdu bolszewickiego, marszałek Szymanski, jako prezes komitetu, w towarzystwie byłego senatora Ewerta, wiceprezenta miasta Będowskiego i p. Sierosze wskiego złożył Panu Marszałkowi Piłsudskiemu plaketę pamiątkową, a delegacja młodzieży polskiej księgę pamiątkową z podpisami.

Po złożeniu hołdu Marszałkowi Piłsudskiemu organizacje społeczne odmaszerowały do Belwederu w Aleje Ujazdowskie, gdzie pochód rozwiązał się.

WARSZAWA. (PAT). — Obchody rocznicy święta niepodległości 10-letniego odparcia najazdu bolszewickiego odbyły się niezwykle uroczysto zarówno w całym kraju jak i zagranicą. O uroczystościach powyższych sygnalizują nam ze wszystkich miast polskich, a również z Paryża, Londynu, Pragi, Berlina, Rzymu, Madrytu i innych miast zagranicznych.

AKADEMJA W FILHARMONJI.

WARSZAWA. (PAT). — W dniu 11 bm w sali Filharmonji odbyła się uroczysta akademja ku uczczeniu święta niepodległości i 10-tej rocznicy zakończenia zwycięskiej wojny z Rosją Sowiecką.

Sala Filharmonji wypełniła szczerze publiczność, reprezentująca wszystkie siły społeczeństwa. Po odegraniu hymnu narodowego przez orkiestrę Filharmonji warszawskiej zagaił akademję marszałek senatu prof. Julian Szymanski, jako prezes komitetu obchodu 10-letniego zwycięskiego odparcia najazdu Rosji Sowieckiej.

Przemówienie swe zakończył marszałek Senatu prof. Szymanski okrzykiem na cześć Marszałka Piłsudskiego. Wszyscy obecni na sali powstali z miejsc, a niemiłknie okrzyki rozlegały się przez czas dłuższy. Następnie przemówił generał brygady Tadeusz Kutrzeba, który w dłuższym referacie przypomniał te największe historyczne fakty, które miały miejsce między 19 sierpnia a 18 października 1920 roku.



TADEUSZ HOŁKWO

Urodzony w 1889 r. w Siemipolaniu, na Syberji z ojca politycznego zesłańca, szlachcica ziemi Nowogródzkiej, gdzie rodzina Hołkówków zdawna jest osiadła. W r. 1908 wstępuje na fakultet prawny Uniw. Petersburskiego i staje się pierwszym z przywódców młodzieży postępowo-niepodległościowej. W 1910 wstępuje na kurs strzelecki Związku Walki Czynnej w Krakowie. Wiosną 1911 po raz pierwszy aresztowany przez władze rosyjskie. W 1913 jest redaktorem „Głosu młodych”. W 1914 w Warszawie pracuje w red. „Prawdy” później „Wodno kręgow”, zesłany przez Niemców w 1917 r. do obozu koncentracyjnego. W 1918 pracuje w POW na Ukrainie. W r. 1919 bierze udział w powstaniu górnośląskim. W r. 1920 jest ochotnikiem w 201 p. p. i zostaje ranny nad Narwią. Odznaczony Virtuti Militari i Krzyżem Walecznych. W czasie, gdy Marsz. Piłsudski opuścił władzę p. Hołkwo jest kierownikiem firmy wydawniczej „Ignis” między innymi wydającej książki Marszałka. W 1927 r. zostaje naczelnikiem wydziału wschodniego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, na którym to stanowisku pozostaje do ostatnich czasów.

Tadeusz Hołkwo kandyduje na pierwszym miejscu listy BBWR do Sejmu z okręgu Nowogródzkiego i Świeciańskiego.

SZCZEGÓŁY REWIZJI W LOKALU „GAZETY WARSZAWSKIEJ”

W toku rewizji przeprowadzonej przez policję w lokalu „Gazety Warszawskiej” w dniu 8 bm. wieczorem, znaleziono 9 rewolwerów i około 300 nabo. Broni znaleziono w szafach między książkami, w kuble, w szufladkach biurka, na piecach, na parapecie okna pod gazetami i t.d.

Świadcami znalezienia broni byli współpracownicy „Gazety Warszawskiej” pp. red. Stefan Olszewski, dr. Mieczysław Trajdos, Wacław Filochowski, Myśliński, Janusz Kawecki i Ocieszynski.

Rewolwer systemu Steyer i 42 naboje znaleziono przy obecnym w redakcji p. Kazimierzu Czartoryskim, poruczniku w stanie spoczynku, który powinien posiadać pozwolenie na broń, a pozwolenia nie posiadał. Ponadto znaleziono dwa rewolwery i większą ilość nabojów w obecnym w red. „Gazety Warszawskiej”, Wacława Zycha, gońca i Kazimierza Zaleskiego, studenta.

ARESztOWANIE B. POSŁA PAWŁOWSKIEGO.

Na mocy zarządzenia wydz. śledczego aresztowano ponownie b. pos. Jakóba Pawłowskiego pod zarzutem zbrodni z art. 65 i 300 u. k., której dopuścił się na zebraniu przedwyborczym kolportując ulotki o treści antypaństwowej. B. pos. Pawłowski oskarżony jest również z art. 4 Rozporządzenia P. Prezydenta o czystości wyborów za opłacanie głosów wyborczych.

WYROK W GŁOŚNYM PROCESIE.

POZNAŃ. (PAT). Dziś w południe został ogłoszony wyrok w głośnym procesie o zniewagę, wytoczonym przez prof. Uniwersytetu poznańskiego Józefa Kostrzewskiego profesorowi uniwersytetu poznańskiego Czesławowi Znamierowskiemu.

Skarga ta była echem pamiętnej demonstracji grupy młodzieży na Odyczynie Kaden - Bandrowskiego w Poznaniu w listopadzie r. z. Prof. Znamierowski, widząc prof. Kostrzewskiego na galerji wśród krzykliwych manifestantów, odniósł wrażenie, że prof. Kostrzewski jest inicjatorem awantury, wobec czego dał wyraz swemu oburzeniu i „symbolicznie” spoliczkował prof. Kostrzewskiego.

Wskutek skargi prof. Kostrzewskiego odbył się w ubiegłym tygodniu proces, mimo usiłowań rektora i sądu który zdążyli do ugodowego załatwienia sprawy. Wyrokiem sądu powiatowego został prof. Znamierowski skazany na 3 dni aresztu. Obrona zgłosiła apelację.

ECHA KRAJOWE

Jak obchodziła Nowogródzka 10-tą rocznicę odparcia nawały bolszewickiej

NOWOGRODEK. (PAT). — W dniu 11 bm. cała Nowogródzka obchodziła uroczystość 10-tą rocznicę odparcia najazdu bolszewickiego. W Nowogródzie odbyło się uroczyste nabożeństwo, w którym wzięli udział przedstawiciele władz, organizacji społecznych i oddział wojska, który specjalnie na tę uroczystość przybył ze Słonima.

Po nabożeństwie wszyscy udali się do kościoła farnego, gdzie wmurowana została tablica na cześć poległych w roku 1920 bohaterów. Dalej wszyscy udali się na rynek, gdzie nastąpiły przemówienia kpt. Majchra imieniem ludności polskiej, mecenasa Aleksyuka w imieniu społeczeństwa białoruskiego oraz mec. Zeldowicza w imieniu społeczeństwa żydowskiego. O godz. 4 po poł. odbyła się akademja ludowa, o godz. zaś 8 wiecz. akademja uroczysta.

Szczególnie uroczystość obchodzone było 10-lecie odparcia najazdu bolszewickiego w Nieswieżu, który w roku 1919 wstąpił się samorządnym bohaterem powstaniem tamtejszej młodzieży w momencie, kiedy armia polska zbliżała się do Nieswieża. Powstańcy opanowali Nieswież, jednak pod naporem przeważających sił musieli przewadzić ulec. Część z nich uciekła, pięciu bolszewicy zamordowali.

Równie uroczystość obchodzoną była rocznica w Słonimie, gdzie bolszewicy znięcała w nocy 1920 roku aresztowali 54 obywateli, których w bestjałski sposób zamordowali.

W Nieswieżu ufundowany został pomnik na cześć poległych. Niezależnie od tego w powiecie słonimskim odbyły się we wszystkich gminach zjazdy FIDAC-u. W 13-tu gminach wzięło udział w uroczystości około 10 tys. członków FIDAC-u.

Podobne uroczystości odbyły się w Szczuczynie, Wołodynie, poszczególnych miasteczkach i wsiach Nowogródzkiej.

Niefortunny występ ex-posta Harniewicza

LIDA. 11. XI. (tel. wł. „Słowa“). W dniu wczorajszym przybył do Lwja czolowy kandydat endecji w okręgu Lida p. Harniewicz i zwołał wiec na podwórku plebanji. Zebrała się spora garstka słuchaczy. W chwili jednak gdy p. Harniewicz w swym przemówieniu zaczął szkalować osobę marszałka Piłsudskiego, wśród zebranych dał się słyszeć groźny pomruk, który zamienił się we wrógie względem mówcy stanowisko słuchaczy. W pewnej chwili zebrani rzucili się na mówcę i nabili mu kilka mocnych guzów. P. Harniewicz zmuszony był do ucieczki i schronił się w mieszkaniu proboszcza.

Nieudana ucieczka zbrodniarza w Lidzie

PADŁ TRAFIONY 4 KULAMI POLICJANTA.

LIDA. (tel. wł. „Słowa“). Skazany w ubiegłym roku na 10 lat ciężkiego więzienia za ohydne morderstwo własnej narzeczonej w tutejszym hotelu, Mieczysław Kimam został przewieziony z więzienia w Lidzie do Lidzi celem stawienia przed sądem za inne jeszcze przestępstwa. Rozprawa przeciwko Kimamowi została jednak odroczone ponieważ nie stawili się poszkodowani. — Niebezpiecznego zbrodniarza eskortowano z powrotem na dworzec. W tym momencie usiłował on zbiec i wyrwać się postępującemu kłopotliwemu tłumowi. W tym momencie chwycił się pomieścić w wagonie. Posternikowi nie stracił zimnej krwi i skoczył za zbiegiem w pogoń, ostrzegając, że będzie strzelał. Gdy to nie poskutkowało dał 7 strzałów z rewolweru, z których cztery trafiły zbrodniarza. Ciężko rannego, odstawiono do szpitala w Lidzie.

KOBYLNIK

Z p. WILENSKO - TROCKIEGO

— Poświęcenie ochronki. W dniu 26 października 193 r. w m. Kobylniku pow postawienie odbyło się uroczyste poświęcenie ochronki dziennej dla dzieci, zorganizowanej staraniem Oddziału Powiatowego P. P. O. K. w Postawach przy czynnym współudziale zarządu Koła Kobylnickiego.

Na uroczystości te przybyli: wojewoda wileński, p. Władysław Raczkiwicz, w towarzystwie naczelnika Wojewódzkiego Wydziału Bezpieczeństwa p. Tadeusza Bruniewskiego, p. Hillerowa, delegatka Zrzeszenia Wojewódzkiego Z. P. O. K., starosta postawski, p. Wiktor Niedziwicz, komendant powiatowy P. P., p. Bartoszewicz Bolesław, przedstawicielki zarządu Oddziału Postawskiego Z. P. O. K., p. Sadowska Halina, — przewodnicząca, Łozickonówna Maria — sekretarka, członkinie — Puhaćewska i Halina i Niemczyńnicowa Jadwiga, miejscowy ks. proboszcz, Pawłowicz, Koło Kobylnickie Z. P. O. K., z wiceprezesa p. Brzozowską na czele i członkinie Stow. Go spodni Wiejskich z przewodniczącą p. Robaszewską, personel gminy, przedstawiciele miejscowych urzędów i organizacji, oraz licznie zebrana publiczność.

Aktu poświęcenia ochronki dokonał ks. proboszcz Pawłowicz, który następnie w dłuższym przemówieniu przedstawił obecnym całą doniosłość chwili, w której biedne dzieci Kobylnika (przeważnie pogorzalców) w większości pozbawione należytego kierunku i opieki, zostają oddane opiece moralno-wychowawczej, specjalnie w tym celu sprwadzonej odpowiednio kwalifikowanej nauczycielki ochronarki, p. Chlebowskiej. Mówił, że ochronka uchroni dzieciom wieku późniejszego od zepsucia i złych skłonności, po nieważ dusze ich sirzec będzie ta wstępna nauka i poznanie — na biel ich serduszek w tej właśnie ochronie rzucona. Poczem w słowach gorących podziękował zarządowi Oddziału i Koła za zajęcie się dziećmi kobylnickimi i stworzenie tak pozytywnej instytucji.

W imieniu Oddziału i Koła członkini Niemczyńnicowa wyraziła podziękowanie panu wojewodzie i wszystkim zebranych za dowód zainteresowania się pracą Związku i wzięcie udziału w uroczystości poświęcenia.

Obecna delegatka Zrzeszenia Wojewódzkiego p. Hillerowa w pięknym swym przemówieniu zreferowała znaczenie instytucji ochronki dla ludności prowincji, potrzebę otaczania dziecka jak najtroskliwszą opieką moralną, od najwcześniejszych lat dzieciństwa, oraz sledzenia za jego normalnym rozwojem. A ponieważ niezamozna ludność ma stędek i wsi, oddana pracy zarobkowej i przeważnie słabo orientująca się w zasadach wychowawczych, poświęcić się należytemu wychowaniu dzieci nie może — obowiązuje tego dopełniają ochronki. Podkreśliła następnie zasługę Oddziału Postawskiego w zainicjowaniu i przeprowadzeniu projektu otwarcia ochronki w Kobylniku, oraz wydatną pomoc i współpracę Koła Kobylnickiego Z. P. O. K. i Stow. Gospodyń Wiejskich, gminy, która ofiarowała dla ochronki bezpłatny lokal i inne świadczenia naturalne. Podziękowaniem w imieniu Zrzeszenia Wojewódzkiego i życzeniem pomyślnego rozwoju założonej placówki zakończyła swoje przemówienie.

Przemówienie p. wojewody miało charakter pewnej troski obywatelskiej o ludność wsi, oraz zadowolonia, iż organizacja społeczna przez swą pracę przyczyniają się do ulżenia niedoli szerokiej masy, że krzewią uświadomienie obywatelskie i oświatę. Szczególną uwagę zwrócił przytem na dzisiejszą przyszłość Narodu Polskiego. Mówił o obowiązku społeczeństwa roztaczania opieki nad dzieckiem i że wszelkie w tym kierunku zdążające zamierzenia będą uznane i poparte przez rząd.

Na zakończenie wyraził podziękowanie wszystkim tym, kto przyczynił się do powstania w Kobylniku tej tak pozytywnej placówki — ochronki.

Przebieg uroczystości był niezwykle podniosły. Rozentuzjowana publiczność wniosła okrzyk na cześć pana wojewody: „Niech żyje!“. Na zakończenie uroczystości Stowarzyszenie Gospodyń Wiejskich wydało smaczny i obfity obiad, który świadczy o całkowitem opanowaniu przez członkinie sztuki kulinarnej.

Obecny.

Zgodność poglądów w łonie gabinetu angielskiego

ZAPRZECZENIE POGŁOSKOM O USTĄPIENIU SNOWDENA, LORDA ALEXANDRA I WEDGWOODA BENNA.

LONDYN. (PAT). Obiegająca wczoraj pogłoska o bliskim ustąpieniu kanclerza Snowdena, pierwszego lorda admiralicji Alexandra i sekretarza stanu do spraw Indji Wedgwooda Benna, została dziś oficjalnie zdementowana. Komunikat, który opublikowano wczoraj wieczorem, głosi:

„Premjer został powiadomiony telefonicznie, że jeden z dzienników londyńskich zamieścił wiadomość, dotyczącą stanowiska 3ch jego kolegów z gabinetu co do opublikowanego ostatnio memorandum liberalów o sprawie bezrobocia. Premjer polecił stwierdzić, że wiadomość, jakoby gabinet nie był zgodny co do tej sprawy, jest zupełnie nieprawdziwa. Nadto zaznaczył, że ani osobiście ani piśmiennie z żadnej strony, jak to przytaczają dzienniki, nie doszło do jego wiadomości i dowiedział się o tem dopiero z dzienników. We wczorajszym wywiadzie Snowden oświadczył:

„Wiadomość o rozłamie w gabinecie na tle propozycji Lloyd George'a jest czystym wymysłem od początku do końca. Niema ani odrobiny prawdy w pogłosce, ani cienia podstawy w tych wiadomościach, o ile to dotyczy mojej osoby.

Lord admiralicji Alexander zaś oświadczył: „Nie wiem nic o wspomnianym kryzysie i jestem przekonany, że inni moi koledzy również o nim nie wiedzą“.

Painleve przeciwko rozbrojeniu

PARYŻ. (PAT). — Przemawiając na kongresie republikańsko - socjalnym Painleve wymienił rozmaite przyczyny panującego obecnie w Europie niepokojów. Przyczynami temi są nieznanie niebezpieczeństwo rosyjskie a także niezadowolone i ciężkie położenie niektórych państw, będących zawsze złym doradcą.

Niektórzy pacyfiści — mówił Painleve — zaślepieni pewnego rodzaju mistycyzmem, doradzają rozbrojenie Francji. Czy wierzą oni istotnie, że ten szlachetny gest powstrzymałby pewnych awanturniczych megalomanów i apostołów rewolucji światowej. Pomiędzy krajami zadowolonymi ze swego losu a niezadowolonymi jest zasadnicza różnica. Państwa zadowolone nie mają powodu atakować innych, podczas gdy w państwach niezadowolonych odwet jest nadzieją przynajmniej mniejszości. Dlatego to właśnie Francja musi zapewnić sobie bezpieczeństwo własnym środkami we wszystkich dziedzinach w których bezpieczeństwo międzynarodowe nie uniemożliwiły jeszcze agresji.

Lokaut w przemyśle metalurgicznym w WESTFALJI

BERLIN. (PAT). Zakłady przemysłu metalurgicznego w mieście westfalskiem Bielefeld ogłosiły lokaut, który objął 9 tysięcy robotników.

Lot wodnopławca DO X

LONDYN. (PAT). Wodnopławiec DO X przybył o godz. 15.30 do Calshot. Na spotkanie wodnopławca wyruszyło 12 samolotów różnego typu. DO X dokonał lotu ponad miastem, następnie zaś opuścił się na wodę i splanował tak lekko, jak aparaty najlżejszego typu.

LONDYN. (PAT). Wodnopławiec DO X przeleciał o godz. 14.55 nad Brighton. LONDYN. (PAT). Po oficjalnych powitaniach ze strony członków rządu angielskiego i przedstawicieli władz lotniczych, przybyłych na lotnisko, pasażerowie i oficerowie „DO X“ wysiedli i odjechali do Londynu.

Korespondent Reutera dowiaduje się, iż „DO X“ pozostanie w Calshot do czwartku poczem odleci do Bordeaux. Komendant Derner wyraził wielkie zadowolenie z funkcjonowania samolotu - otrzymał i zaznaczył, że opóźnienie odlotu z Amsterdamu nastąpiło z powodu drobnej uszkodzenia chłodnicy oliwy, która została niezwłocznie naprawiona. Wśród pasażerów „DO X“ znajdują się trzy kobiety, a mianowicie pani Derner, pani Burgerhaut, żona dyrektora angielsko - holenderskiej linii lotniczej, i lady Drummond Hay.

Wybory do Rad generalnych w Bułgarii

SOFJA. (PAT). Według ostatecznych rezultatów wyborów do rad generalnych sironictwa rządowe uzyskały 242 tysiące głosów wobec 367 tysięcy, otrzymanych przez stronnictwa opozycyjne. Obliczając procentowo, stronnictwa rządowe otrzymały około 40 proc. ogółu głosów.

SOFJA. (PAT). — Wczoraj w całkowitym spokoju, bez żadnych incydentów odbyły się wybory do rad generalnych. Odnowienie składu personalnego rad nastąpiło jedynie w połowie kraju. Ostateczne rezultaty nie są znane. Według wiadomości, nadesłanych do Ministra Spraw Wewnętrznych, stronnictwo rządowe utrzymało swój stan posiadania w większości rad z wyjątkiem wielkich miast, gdzie daje się zauważyć lekkie przesunięcie na rzecz zblokowanych stronnictw opozycyjnych. Według obecnych przewidywań, w wyborach tych zwiększyły swój stan posiadania skrajne stronnictwa prawicowe, liberalowie Sniłowa i niezależna partja robotnicza, która jest zamaskowaną dawną partją komunistyczną.

Od Egiptu do Iraku

KŁOPOTY ANGLJI NA BLISKIM WSCHODZIE

Po opanowaniu sytuacji w Indiach przez nosi się znów punkt ciężkości w angielskiej polityce kolonialnej do krajów Bliskiego Wschodu, które stały się ostatnio terenem poważnych wydarzeń politycznych.

W Egipcie po dymisji gabinetu stronnictwa Wałd, doszedł do władzy mąż zaufania króla Fuada, Ismael Sidky Pasa, który rozwiął parlament i od czerwca r. b. rządzi jedynie z ramienia króla. Zadanie rządu Ismaela Paszy polegało na doprowadzeniu do porozumienia między Anglią a Egipcem, do zawarcia traktatu, przynajmniej w Sudanie i kontrolę nad Kanałem Sueskim. O te właśnie punkty rozbiły się rokowania pomiędzy nacjonalistami egipskimi a socjalistycznym ministrem spraw zagranicznych Hendersonem. Konflikt ten przerodził się w zatarg konstytucyjny pomiędzy parlamentem a królem Fuadem. U podstaw jednak tego konfliktu leży jednak kwestja stosunku Egiptu do Anglii. Wobec tego, iż nowe wybory, podobnie jak wszystkie dotychczasowe, przyniosłyby zwycięstwo nacjonalistom, rząd egipski zmienił ordynację wyborczą na mocy dekretu króla.

Zdaje się, iż na decyzję Fuada wpłynęły wieści z Londynu o roznących wpływach konserwatystów, zatem o możliwości powrotu do władzy Baldwina.

W Palestynie uległo położenie radykalnej zmianie na skutek oficjalnego oświadczenia rządu angielskiego, iż wycofuje się ze stanowiska, zajętego przed 13 laty w słynnej deklaracji Balfoura. Deklaracja ta miała, jak wiadomo, urzeczywistnić nadzieje sjonistów i przyznać Żydom w Palestynie prawo do założenia własnej siedziby narodowej. Obecnie emigracja żydowska została całkowicie wstrzymana, a nadto zabro

niono organizacjom żydowskim nabywanie ziem dla celów kolonizacji.

Co wpłynęło na tak stanowczy krok rządu Mac Donalda, który odbył niedawno podróż po Palestynie i manifestował swoje sympatie dla sjonizmu? Wpłynęły na to: 1) ciężki zeszłoroczny rozruch arabskie, 2) ciężki pozyskanie tą drogą mahometan indyjskich, żywo interesujących się losem swych braci w Palestynie, 3) rosnąca propaganda Włoch na terenie Ligi Narodów za oddaniem im mandatu palestyńskiego, o czym świadczyć może projektowana w grudniu 1920 r. lub reforma walutowa w 1923 roku, parlament nasz czuł swą bezsilność i oddawał swe pełnomocnictwo w inne ręce (Rada Obrony Państwa 1920 r.). Pełnomocnictwo Grabskiego w 1923 r.).

Sorawie reformy konstytucji w ubiegłym Sejmie poświęcił prelegent znaczną część swego wykładu.

Poza blokiem współpracy z rządem złożyli swe projekty reformy konstytucji:

a) Związek parlamentary Pańskich Socjalistów, klub parlamentarny P.S.L. „Wyzwolenie“, klub parlamentarny Stronnictwa Chłopskiego oraz

b) Klub parlamentary Pańskiego Stronnictwa Ludowego „Piaś“ Chrześcijańskiej Demokracji i Narodowej Partji Robotniczej, wreszcie Stronnictwo Narodowe, nie składając projektu zgłosiło szereg poprawek do artykułów, objętych złożonymi przez inne kluby projektami.

Prelegent wykazywał rozbieżność powyższych projektów. Jedni żądali wyboru Prezydenta przez ogół obywateli, drudzy wyborów pośrednich, za pomocą specjalnego zgromadzenia elektorów, inni przez Sej i Senat. Stronnictwa lewicowe domagały się zniesienia drugiej Izby. Inne projekty wysuwały rozszerzenie uprawnień Senatu. Skład Senatu był też przedmiotem sporu. Zakres uprawnień Prezydenta, sposób uchwalania budżetu — wszystkie wogóle sprawy zasadnicze

„JÓZEF PIŁSUDSKI A PAŃSTWO POLSKIE“

ODCZYT MINISTRA CARA

Minister Stanisław Car należy do bojoników o reformę konstytucji. Podnosił potrzebę przejścia od systemu parlamentaryzmu francuskiego do systemu prezydjalnego, zbliżonego do amerykańskiego jeszcze w 1924 r. na zjeździe prawników w Wilnie. Za czasów ministerstwa Światłowskiego, ministrowie w wykładach publicznych rozpoczęli ofensywę za reformę konstytucji, wygłaszając w różnych miastach mowy, zawierające druzgocą krytykę naszej konstytucji z marca 1921 r. Obecny wykład ministra Stanisława Car'a był poświęcony przeważnie uzasadnieniu potrzeby reformy konstytucji.

Wstępnie prelegent zaznaczył, w jakim stanie znajdowała się państwowość nasza 14 listopada 1918 r. Gdy okupacja ustępowała z naszych ziem:

„Nie mieliśmy niezbędnej do obrony powstającego państwa kadry wyszkolonej i należycie wykwalifikowanej żołnierza“.

„Nie mieliśmy zorganizowanych władz państwowych, administracji publicznej, ani organów bezpieczeństwa, ani nawet przygotowanej do zadań nowego państwa kadry urzędniczej“.

„Nie mieliśmy skarbu narodowego, ani budżetu państwowego, ani waluty własnej, ani nawet waluty jednolitej i ustabilizowanej“.

„Nasze młode, do nowego życia państwa budzące się państwo nie uporządkowane jeszcze i nie zwarte wewnętrznie, nie tylko nie posiadało ugruntowanego bytu politycznego, ale wskutek niepomysłnych warunków geograficznych wystawione było na groźne niebezpieczeństwo zaborczych instynktów naszych sąsiadów“.

„O miedzę od naszych pryzorycznych granic wschodnich dokonywał się przewrót społeczny w swych formach brutalnych i krwawych“.

Zarysowawszy krytyczne położenie powstającego państwa prelegent zaznaczył, że losy Polski ujął w swe ręce Józef Piłsudski „bojownik niestrudzony o niepodległość Polski, człowiek wielkich zalet serca, charakteru i umysłu, wódz legionów i mąż stanu“. Nie ulega wątpliwości, że w końcu 1918 r. w 1919 i w 1920 r. Piłsudski uratował byt Państwa Polskiego. Jego popularność jego kapitał moralny jest zakładowym kapitałem reformy konstytucji.

Konstytucja marцова niezadowolona i jej referent profesor Dubanowicz w 1926 r. pisał: „Konstytucja 17 marca 1921 r. nie daje wystarczającej podstawy do rozwoju, a nawet utrzymania bytu na dłuższą metę wielkiemu i w nader trudnych wewnętrznych i zewnętrznych warunkach postawionemu Państwu Polskiemu“.

Ten ustęp cytuję minister Car wespół z szeregiem innych głosów naszych profesorów prawa państwowego, z których każdy stwierdza wadliwość konstytucji 1921 r.

Następnie minister Car stwierdza, że nasz parlamentaryzm poszedł drogą swoistą, a jakże zgubną: pozostał na barkach rządu odpowiedzialności za losy państwa, pozbawił go natomiast niezbędnej swobody działania.

„Nasz rodzimy parlamentaryzm był systemem igrania z rządem przez nieodpowiedzialne czynniki partyjne, był najokrutniejszą z tyranji — bo tyranją anonimowej masy, ukrytej za plecami bezsilnych rządów. Był to zatem system nawskroś niedemokratyczny, usuwał bowiem rządzące kliki z pod wszelkiej kontroli opinji“.

Mieliśmy przed wypadkami majowymi przerost parlamentaryzmu zwany przez francuskiego publicystę Charles Benoist chorobą, której nadaje miano „parlamentarytu“ a którą minister Car nazwał „atrofją woli przy hipertrofji ambicji“.

Prelegent skonstatował, że przeciętny żywot gabinetu w Polsce przed przewróttem majowym wynosił zaledwie pięć miesięcy, że gdy większej wagi sprawa występowała na porządek dzienny, jak obrona Państwa w 1920 r. lub reforma walutowa w 1923 roku, parlament nasz czuł swą bezsilność i oddawał swe pełnomocnictwo w inne ręce (Rada Obrony Państwa 1920 r.). Pełnomocnictwo Grabskiego w 1923 r.).

Sorawie reformy konstytucji w ubiegłym Sejmie poświęcił prelegent znaczną część swego wykładu.

Poza blokiem współpracy z rządem złożyli swe projekty reformy konstytucji:

a) Związek parlamentary Pańskich Socjalistów, klub parlamentarny P.S.L. „Wyzwolenie“, klub parlamentarny Stronnictwa Chłopskiego oraz

b) Klub parlamentary Pańskiego Stronnictwa Ludowego „Piaś“ Chrześcijańskiej Demokracji i Narodowej Partji Robotniczej, wreszcie Stronnictwo Narodowe, nie składając projektu zgłosiło szereg poprawek do artykułów, objętych złożonymi przez inne kluby projektami.

Prelegent wykazywał rozbieżność powyższych projektów. Jedni żądali wyboru Prezydenta przez ogół obywateli, drudzy wyborów pośrednich, za pomocą specjalnego zgromadzenia elektorów, inni przez Sej i Senat. Stronnictwa lewicowe domagały się zniesienia drugiej Izby. Inne projekty wysuwały rozszerzenie uprawnień Senatu. Skład Senatu był też przedmiotem sporu. Zakres uprawnień Prezydenta, sposób uchwalania budżetu — wszystkie wogóle sprawy zasadnicze

TRIUMF WITOLDA CONTI

W FILMIE „JANKO MUZYKANT“

(O własnego korespondenta)

Warszawa, 9 listopada.

Wczoraj w kinie „Cinasto“ (N. Świat 50) odbyła się premiera filmu „Janko muzykant“. Film ten przeszedł

najmilsze oczekiwania i stanął odrazu w rzędzie najsmielszych obrazów zagranicznych. Zarówno reżyserowie Ordyński, Krawicz, jak i operator inż. Gniazdowski tchnęli w obraz ten przedziwny czar. Poezja promieniowała z ekranu na widownię. Obok sentymentu, sytuacji wzruszających i wyciskających łzy, moc humoru. Humor ten zawładniła film światowym komikom Adolfowi Dynszki, Kazimierzowi Krukowskiemu i Selańskiemu. Marja Malicka zaimponowała widowni swym śpiewem (szkoła mistrzyni Dobrowolskiej) i subtelnością gry. Była od początku do końca świetna. To samo nawiązała powieścią i wzruszającej grze Tekli Trapszo-Krywultowej.

Głównie jednak swój sukces zawdzięcza obraz tytułowemu bohaterowi filmu Witoldowi Conti. Wielka zasługa naszego rodaka, że odrzucił zagraniczne propozycje, opuścił Paryż i przyjął udział w tym filmie. Zachwycał widownię śpiewem i grą na skrzypcach. Przedziwnym urokiem opromienił piękną postać „Janko-Muzykanta“, był prosty, szczery, wzruszający... W czasie filmu zrywały się oklaski, które po skończonym seansie zamieniły się w istną burzę owacyjną, skierowaną pod adresem i Marji Malickiej.

Piękna para artystów była zarzucana w łozy kwiatami. Od czasu filmów Poli Negri Warszawa nie pamięta takiego entuzjazmu publiczności. Rolą tą Witold Conti odrazu stanął na czele polskich amantów liryczno-dramatycznych, przewyższając ich pięknymi tenorowym głosem i muzykalnością!

Elbe.

Elbe.

Elbe.

Elbe.

Elbe.

Elbe.

Elbe.

Elbe.

Elbe.

Elbe.

Elbe.

Elbe.

Elbe.

Elbe.

Elbe.

Elbe.

Elbe.

Elbe.

Obchód święta niepodległości

NABOŻENSTWO W KOŚCIELE ŚW. KAZIMIERZA

Od wczesnego rana ze wszystkich koszar wileńskich szły oddziały garnizonu tutejszego na nabożeństwo i defiladę.

Przemaszerowały więc szwadrony ulanów Zaniemskich i Wileńskich, przejechała artylerja wszystkich rodzajów, przemaszerowały kompanje piechoty i oddziały Federacji — na punkt zborny.

Wojska zajęły plac przed kościołem św. Kazimierza, bliższe i dalsze ulice. W nawie kościelnej od wejścia do ołtarza ustawili się sztabary pułkowe, zreszta b. wojskowych, przysposobienia wojskowego i zakładów szkolnych.

Przed głównym ołtarzem zajęli miejsca p. p. ministrowie Prystor i Staniewicz, generał Żeligowski, wojewoda Raczkiewicz, inspektor armji gen. Dąb-Biernacki, prezes wojewódzkiej Federacji Kirtiklis, prezydent miasta Folejewski J. E. rektor U.S.B. dr. Januszkiwicz, generalicja, przedstawiciele władz, korpus oficerski, wielu przybyłych na zjazd bohaterskich obrońców Wilna, uczestników historycznych wydarzeń z czasów wojny światowej i walk o niepodległość.

Nabożeństwo solenne celebrował

DEKORACJA ZASŁUŻONYCH I DEFILADA

Przy dźwiękach hymnu państwowego wyruszył z kościoła sztabary pułkowe. Począł sztabarowe ustawili się przed kościołem przed szeregami wojsk, prezentujących broń.

Na stopnie kościoła wyszli ministrowie, wojewoda wileński, generalicja. Rozległy się wypowiedziane mocnym głosem słowa apelu generała Dąb-Biernackiego do wojsk:

Najdotkliwiej P. Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki, najczystszy zwierzchnik sił zbrojnych — Niech żyje! Okrzyk powtórzony z tysięcy pierśi żołnierzy, zmieszany się z dźwiękami hymnu państwowego, granego z różnych stron przez wszystkie organizacje pułkowe.

Niezrównany twórca naszej potęgi i chwały, Józef Piłsudski, pierwszy Marszałek Polski, niech żyje! — Ponowny entuzjastyczny okrzyk z tysięcy pierśi żołnierskich i hymn państwowy.

Zaledwie przebrzmiały z oddali dźwięki hymnu ostatniej orkiestry, rozległ się po raz trzeci potężny głos inspektora armji generała Dąb-Biernackiego, słyszany daleko na krańcach placu, pełnego wojsk i ludu:

Żołnierze! Bohater i zwycięzca z pod Radzyna. Obrońca Warszawy, wierny syn ziemi litewskiej i wolność dający, generał Żeligowski niech żyje!

Tłumi i szeregami powtarzają okrzyk, orkiestry grają Pierwszą Brygadę.

Przed kościołem oczekują w szeregu uczestnicy zbrojnego czynu generała Żeligowskiego, którym onegdaj

OBIAD ŻOŁNIERSKI

W poniedziałek, miasto Wilno podejmowało uczestników Zjazdu obrońców Wilna obiadem żołnierskim w pawilonie wystawowym w ogrodzie Bernardyńskim.

Do stołów w kilku skrzydłach pawilonu zasiadło około tysiąca osób. Generała Żeligowskiego, kiedy witał się z żołnierzami, uniosły w górę żołnierskie ręce, trudno opisać szczerze wybuchy entuzjazmu, z jakim wzywano na cześć generała.

Nie mniejsze owacje spotkały wojewodę Raczkiewicza, generała Dąb-Biernackiego, p. p. ministrów Prystora i Staniewicza. Podnoszono ich w górę wśród okrzyków. B. wojskowi obnosili na rękach prezesa Federacji

WIECZERZA HARCERSKA

W poniedziałek wieczór odbyła się w sali restauracji George'a harcerska wieczerza, która zaszczycili swa obecnością generał Żeligowski, wojewoda Raczkiewicz i inni dostojnicy.

Przy stołach zasiadli b. uczestnicy 6 wileńskiego baonu harcerskiego i ich koleżdy oraz przyjaciele, snując wspomnienia z cza-

UROCYSTA AKADEMJA K. P. W.

Wczoraj wieczorem w Sali Ogniska Kolejowego odbyła się uroczysta akademja zorganizowana przez dyrektora kolei inż. Falkowskiego oraz Zarząd Okr. Kolejowego. Przysposobienia Wojskowego na pamiętkę bohaterskiego odparcia najazdu bolszewickiego na Polskę.

Duża sala Ogniska, mogąca z łatwością pomieścić kilkaset osób, a udekorowana b. gustownie zielenią i kwiatami, zapelniała się po brzegi, a nawet we wszystkich sąsiednich pokojach zgromadziła się brać kolejarzka aby choć „jednym uchem“ wysłuchać przemówień.

Na scenie obitej dywanami, wśród zieleni widniały portrety Pana Prezydenta Rzplitej i Pana Marszałka Piłsudskiego, koło których ustawiono warte honorową z członków P. Woj. kolejowego.

Po odegraniu hymnu narodowego zabrał głos, witalny owacyjnie przez zebranych, p. dyrektor Falkowski.

W pięknej, a treściwym przemówieniu podkreślił mocną szereg momentów, z których straszycami niektóre.

„Kiedy cała już niemal Polska była uwolniona od kajdan niewoli, Wilno przeżywało ciężki okres. Unosił się nad nim nadal koszar niewoli, koszar gnębzący mieszkańców.

J.E. ks. biskup Władysław Bandurski w asystencji duchowieństwa.

Kościół św. Kazimierza mimo rozmiaru jego nie pomieścił tłumów.

Po nabożeństwie przemówił z katedry ks. biskup Bandurski.

Kaznodzieja mówił o nocy niewoli, gdy naród polski nie widział prócz rozpacz, mówił o jasných dniach zmartwychwstania Rzeczypospolitej.

Przypomniał dziejowe momenty, poczynając od 11 listopada, w którym lud warszawski usuwał zaborców ze stolicy Polski.

Kościół cały przenosił się myślni w owe radosne dni 19 kwietnia 1919 i 9 października 1920 roku, kiedy to ludność Wilna wyciągała dłonie ku zbawcom Ojczyzny, kiedy lud w uniesieniu całował strzemioma triumfatorów. Wracali wówczas pod swe strzechy, do swych pól uprawnych mieszkańcy ziem tutejszych, wiedzeni uczuciem miłości do ziemi swych ojców, uczuciem silniejszym, niż wszelka polityka, wystawiając najlepszy atest, że Wilno jest polskie.

Na zakończenie nabożeństwa, tłumy zaintonowały hymn „Boże, coś Polskę“.

Kapituła przyznała krzyże zasługi Litwy Środkowej. Generał Żeligowski własnoręcznie dekoruje krzyżami (bliżej stu zasłużonych obrońców uczestników wyzwolenia Wilna), gratulują im ministrowie, wojewoda i generalicja.

Na tem kończą się uroczystości przed kościołem św. Kazimierza. Wojska pod przewodnictwem prowadzącego defiladę dowódcy brygady, pułkownika Przewłockiego, maszerują głównymi ulicami miasta na Plac Łukiski, wśród tysięcy chorągwi, zdobiących domy.

Na placu Łukiskim, na podwyższeniu defiladę przyjmują: Generał Żeligowski, ministrowie Prystor i Staniewicz, wojewoda Raczkiewicz, inspektor armji generał Dąb-Biernacki, prezes Federacji wojewódzkiej, wicewojewoda Kirtiklis, generał Mokrzecki, prezydent miasta Folejewski. Otoczenie tworzą przybyli na zjazd generalowie w st. spocz. najwyżsi reprezentanci sądownictwa i prokuratury, szefowie władz i urzędów, korpus oficerski. Defilują dziarsko oddziały garnizonu wileńskiego wszystkich rodzajów broni, następnie zreszteni w Federacji członkowie organizacyj b. wojskowych przysposobienie wojskowe, policja państwowa, piesza i konna, młodzież szkolna.

Defilując wojska witała ludność z entuzjazmem. Ulani i inne oddziały z orkiestrami, przeciągały ulicami wracając do koszar.

Ulice były pełne tłumów.

Kirtiklisa, i majora Dąbrowskiego. Spiewano pieśni i wznoszono okrzyki na cześć gości. Generał Żeligowski, odchodząc, zęgnął się kolejno z poszczególnymi formacjami, rozmieszczone grupami przy stołach biesiadnych, Zwracał się do wszystkich z serdecznymi słowy i uściskiem dłoni, z nim ministrowie, wojewoda i generalowie.

Wyraził generał Żeligowski m. in. braterskie pozdrowienie i słowa uznania bohaterskim kolejarzom wileńskim, zaś wileńskiej samoobronie powiedział: „Samobrona rozpoczęła to — co myśmy zakończyli“.

Zęgnano drogich zwierzchników serdecznie i gorąco.

su krwawych walk. Generał Żeligowski, przemawiając do harcerzy, przypomniał ich bohaterskie zachowanie się na polach bitew, m. in. atak na zajęty przez kozaków laszek pod Sokółką. Przemawiał wojewoda Raczkiewicz i inni. Panował prawdziwie żołnierski, szczerzy nastroj i serdeczność.

dział, lecz międzynarodowa sytuacja dyplomatyczna stawiała go w niezwykle trudnej sytuacji. Jak wybrnął z niej wiemy. Dał cię polecenie gen. Żeligowskiemu, a ten zbrojnym aktem dał ludności wileńszczyzny możność wypowiedzenia się. Przyjeżdżący Żeligowski zabił podstępny ze wstępu do kolejarze byli jedni z pierwszych ofiarując swoje usługi. Wilno opowiedziało się za Polską.

Czyż źle zrobiło? Jaka jest dola ludności zamieszkałej tam na wschodzie, a tu? Mówi się o tem, że rząd Marszałka Piłsudskiego ignoruje sprawy kościoła katolickiego. Czyż tak jest naprawdę? A co jest na Litwie gdzie przesładowania księży są na porządku dziennym, 1/2 nie będą już mówić o Rosji Sowieckiej, krajnie aroki i zbrodni.

Przyjrzymy się teraz doli kolejarza z tych co nas ku sobie manili i u nas. Kiedyś i dziś. Czyż może być porównanie? Zrozumiał to kolejarz wileński szczerem sercem i zdrowym instynktem państwowym też pomagał gen. Żeligowskiemu w trudnej jego pracy. Kiedyż tak było jak teraz. Posłuch, a nie niewolnictwo.

Niech żyja ci, co nam tę wolność dali. Niech żyja: Marszałek Piłsudski i gen. Żeligowski.

Okrzyk ten pochwycili obecni i przez długie chwile grzmiała sala: niech żyja.

Następnie p. harkowski odczytał teksty depezy wysłanych do Pana Prezydenta Rzplitej, Marszałka Józefa Piłsudskiego, gen. L. Żeligowski i min. Kühna oraz podziękował wszystkim przedstawicielom władz administracyjnych, sądownictwa i wojskowi, że mimo odbywających się uroczystości znaleźli czas aby przybyć na akademję.

UROCYSTY AKT WRĘCZENIA DYPLOMÓW.

Po przemówieniach Zarz. Okr. KPW p. Puchalskiego, mówiącego o przedwyborczych nastrojach wśród kolejarzy oraz reteracie inż. Peczke, odbył się podniosły akt wręczenia 14-tu pracownikom kolejowym dyplomów (oraz nagród pieniężnych) za 40 letnią służbę w kolejnictwie.

Oto nazwiska jubilatów: Czernichowski Władysław zawiad. parow. III kl. w Suwałkach, Filemonowicz Kazimierz zawiadawca st. I kl. w Wilnie, Maciejewski Franciszek zawiad. st. II kl. we Włodawie, Zawadzki Antoni asessor, Zakowicz Piotr zegarmistrz I kl. Zawadzki Henryk kancelista I kl. Łapiński Karol rezydent wagonów, Dycman Michał — st. torowy; oraz emeryci Bielewicz Michał, Janczewski Aleksander, Stukus Konstanty, Wasilewski Albin, Abucewicz Andrzej, Gabich Bronisław.

W drugiej części akademji usłyszeliśmy popisy chóru, orkiestry oraz numery solowe. Zebrani gorąco oklaskiwali wykonawców. Uroczysta akademja KPW

W NAGRODĘ ZA WIERNĄ SŁUŻBĘ

Wczoraj, jako w rocznicę odparcia najazdu bolszewickiego dyrektor kolei inż. Falkowski pozostał po liniach całej dyrekcji Wileńskiej depezy oznajmiając, że wszyscy kolejarze, kawalerowie krzyża Wirtuti Militari i Krzyża Walecznych, którzy dotychczas nie byli stabilizowani na swoich stanowiskach obecnie, w uznaniu swoich zasług zostają ustabilizowani.

Niezależnie od tego przy najbliższych awansach służbowych wszyscy kawalerowie Wirtuti Militari i Krzyża Walecznych będą brani pod uwagę w pierwszą kolej.

Nie trzeba nadmieniac, że rozporządzenie to wywołało ogólną radość nie tylko zasłużonych ale i tych, którzy widzą w nim akt sprawiedliwości, akt wdzięczności cichym bohaterom współtwórcom wielkich wodzów w ich walkach o wolność Polski.

Lista odznaczonych „Krzyżem Zasługi Wojsk Litwy Środk.“

I KOMPANJA HARCERSKA

Ppor. Kawalec Romuald, Pchor. Studziński Kazimierz, sierż. Zaborowski Olgierd, sierż. Zaborowski Jerzy, sierż. Mińko Aleksander, plut. Krzyżanowski Tadeusz, plut. Trzeciak Jan, plut. Kowacz Michał, plut. Kwaśniak Aleksander, kapr. Franki Wojciech, kapr. Franci R. kapr. Olechnowicz H. st. sz. Niwiński Alfr. st. sz. Chranowicz Józef, st. sz. Cydzik Stanisław, sz. Małowski Maciej, sz. Baranowski Wacław, sz. Turko Michał, sz. Zacharzewski Józef, sz. Łopatecki Franciszek, sz. Butkiewicz Wacław, sz. Łukasiewicz Wacław, sz. Sawicz Aleksander, sz. Szumański Tadeusz, sz. Bałajko Jan, sz. Werchowski Bronisław, sz. Nosowicz Michał, sz. Miksza Michał, sz. Stankiewicz Wiktor, sanitariuszka Aleksandra Kochowna, sanitariuszka Anna Łorakówna, Helbowicz Edmund.

I KOMPANJA SZTURMOWA

Ppor. Sacewicz Wacław, sierż. Stanek Stanisław, sierż. Szyszko Marjan, plut. Łopatecki Stanisław, plut. Gorzkowski Kazimierz, kapr. Wilkosz Stefan, kapr. Launer Adam, st. sz. Grzyb Tadeusz, st. sz. Rowiński Stanisław, st. sz. Kossowski Józef, sz. Bocheński Kazimierz, sanitariuszka Pastwianka - Załwilichowska Józefa, sanitariuszka Bobrowiczówna - Grzesiakovska Marja, sanitariuszka Grymkowska Zofia, sanitariuszka Gładyszówna Barbara.

FORMACJE RÓŻNE

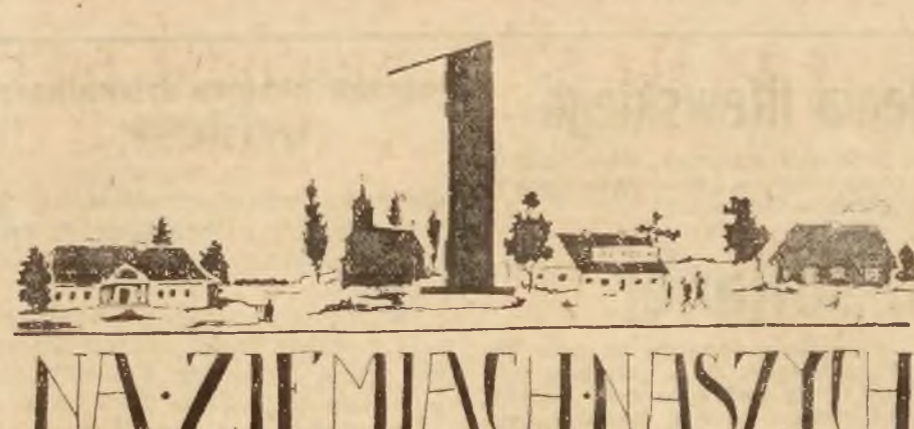
Pałkownik Jankowski Stefan, kapitan Adamus Władysław, kapitan Butkiewicz Alojzy, kapitan Mokrzecki Justyn, kapitan Narowski Edward, kapitan Radogowski Ziemowit, kapitan Zmacyński Felician, rotmistrz Zmacyński Mieczysław, rotmistrz Stankiewicz Romuald, porucznik Ilgiewicz Piotr, porucznik Misiewicz Leon, porucznik Łuskiwicz Piotr, porucznik Nawrocki Kazimierz, porucznik Witkowski Feliks, podpor. Cywiński Wiesław, podpor. Mastowski Mieczysław, podchor. Walczykowski Wacław, Ogniomistrz Antczak Jan, sierż. Protasiewicz Kazimierz, plutonowy Jankowski Paweł, kapr. Jurgenson Edward, kapral Szerlot Józef, „unusquisque suaque“ emaj. emajonijny Gulbinowa Ewa, Wainberg Zygmun, kpt. Kaufman, porucznik Kozłowski.

ZWIĄZEK BEZPIECZEŃSTWA KRAJU I MILICJA PASA NEUTRALNEGO

Kpt. dypl. Galina Edmund, porucznik Chocianowicz Wacław, porucznik Grankowski Jan, porucznik Urbanowicz Edmund, podporucznik Urbanowicz Zygmun, podpor. Jakubianiec Alfons, chorąży Komorowski Zygmun, plut. Piotrowski Dominik, ppor. rez. Bohdanowicz Julian, poster. Klukowski Jan, strzelec Stefanowicz Józef, strzelec Małcki Stanisław, strzelec Synowicz Paweł.

ILUMINACJE.

Wczoraj miasto iluminowane było w szeregach miejsc. Bardzo efektownie wyglądał Zamek oświetlony (od dołu, na wzór Trzech Krzyży) reflektorami. Poza tem fronton Bazylki oświetlony był reflektorami umieszczonymi na dachownicy, a na wszystkich gmachach państwowych jaśniały godła państwowe i inicjały.



AKADEMJA PRZEDWYBORCZA KOLEJARZY.

W niedzielę w sali „Ogniska“ kolejowego odbyła się Akademja przedwyborcza, w której wzięły udział wszystkie rodzaje służby kolejowej, zapelniając szczerze salę. Zagała akademję p. Bachowska, poczem do prezydium zostali zaproszeni: dyrektor kolei inż. Falkowski, inż. Walicki, przedstawiciel związku maszynistów p. Kazimierz Konrat, prezes związku konduktorów p. Jurgielewicz i przedstawiciel związku urzędników kolejowych p. Bandurski, prezes związku Numerowych p. Pawłowicz.

Przemawiali: inż. Falkowski, prof. Wierzyński, pp. Puchalski i Bandurski. We wszystkich przemówieniach myślą przewodnią było, poprzecz wysiłki Marszałka Piłsudskiego, zmierzające do wyprowadzenia Polski na drogę mocarstwowego rozwoju.

Część koncertowa, na którą złożyły się mile wykonane piosenki przez p. Plejewską i p. Worotyńskiego, oraz utwory wykonane przez orkiestrę symfoniczną pod dyr. p. Czerniawskiego, za kończyła wielce udaną akademję.

Dyrektor kolei inż. Falkowski zazna czył, że przemawia jako obywatel, i wskazał, że do wyborów kolejarze pójdą z otwartą przyłbicą.

RUCH PRZEDWYBORCZY NA PROWINCJI.

Pow. Postawski. Dnia 9 bm. odbyło się w Kobylniku zebranie rezerwistów i b. wojskowych w ilości około 1.500 osób. Zebranie zagał p. Kazimierz Protasiewicz. Wybrano na przewodniczącego p. Dubowskiego Józefa. Przemawiał p. Fryderyk Krasicki. Zebranie zakończono wystaniem hołdowniczej depezy do Marszałka.

Pow. Święciański. Dnia 3 bm. odbył się w Nowych Święcianach wiec przedwyborczy BBWR. Obecnych 400 osób. Przemawiał p. Antoni Mirkiewicz.

Tegoż dnia wieczorem odbyło się w Nowych Święcianach zebranie rzemieślników. Przemawiali: pp. Krasicki, Michniewicz, Wasiljoń, Droid i Święcicki.

Zebranie uchwalilo jednogłośnie głosować na listę nr. 1 BBWR.

Dnia 9 bm. odbyło się zebranie w Koltynianach. Przemawiał p. Święcicki. W rezultacie uchwalono głosować na listę nr. 1 BBWR, oraz depezy do Marszałka Piłsudskiego.

Pozatem na terenie pow. Święciańskiego odbyły się następujące zjazdy i zebrania, z których rezolucjami głosowania na listę nr. 1 BBWR.

1) w Melengjanach — 100 osób.
2) w Koltynianach (zjazd delegatów gminnych BBWR) — 200 osób.

KRONIKA

SRODA 12 Dnia W. słońca o g. 6 m. 51. Z. słońca o godz. 3 m. 49.

SPOSTRZEŻENIA ZAKŁADU METEOROLOGII U. S. B. W WILNIE. z dnia 10. XI. 1930 r.

Ciepłota średnia w mm. 751
Temperatura średnia -1-7
Temperatura najwyższa -1-9
Temperatura najniższa -1-0,1
Opad w milimetrach:
Wiatr przeważający zachodni
Enecja: spadek
Uwagi: Rano pogodnie, potem pochmurno

WOJSKOWA

Nie będzie zebrania kontrolnych. Jak się dowiadujemy, doroczne zebrania kontrolne szeregowych rezerwy i podpółnego ruszenia w roku bieżącym nie odbędą się.

Władze wojskowe ze względu oszczędnościowych poprzedzają w roku bieżącym w raportach kontrolnych oficerów rezerwy i b. urzędników wojskowych.

Następnie zebrania kontrolne szeregowych rezerwy odbędą się w roku przyszłym.

KOLEJOWA

Przygotowania do walki ze śniegiem na kolejach. Wobec zbliżającej się zimy, Ministerjum Komunikacji przydzieliło do wszystkich okręgowych dyrekcji kolejowych plugi odśnieżne, przeznaczone do usuwania śniegu z torów kolejowych. Plugi odśnieżne w czasie pracy odrzucają śnieg na odległość 20 metrów. Wobec niebezpieczeństwa odniesienia obrażeń cieleśnych lub zaspiania śniegiem, tory kolejowe podczas pracy plugi będą pilnowane przez służbę kolejową.

ZEBRANIA I ODCZYTY

Posiedzenie T-wa Pedjatrzyznego. Dnia 12-XI b. r. o godz. 20 na Antokolu w lokalu kliniki dziecięcej odbędzie się posiedzenie Wil. Tow. Oddz. Pol. Tow. Pedjatrzyznego z następującym porządkiem dziennym:

1) Pokazy chorych, 2) dr. H. Kaulbersz-Marynowska: Sprawozdanie z II-go Międzynarodowego Kongresu pedjatrów w Sztokholmie (ciąg dalszy), 3) dr. K. Stawiariska: Opieka nad dzieckiem nieślubnym w Szwecji 4) dr. Fejnberg: O szczeniowaniu ochronnym płonicy i błonicy, 5) dr. A. Trusiewiczówna: Przyczynę do kazuistyki niedrożności jęcy u niemowląt, 6) komunikaty zarządu, 7) wolne wnioski.
Goście mile widziani.

W PRZEDNIU SECESJI W OBOZIE ENDECKIM

Ostatnie posunięcia miejscowych przywódców endeckich, którzy dla ratowania swych zagrożonych mandatów nie wahałi się zawrzeć przymierza z bolszewickim Szapielem i prosić u niego poparcia wywołało w wileńskiej organizacji endeckiej wielkie poruszenie. Niedające się ukryć podenerwowa nie menerów czwórki tłumaczy się tem że większość mężów zaufania z terenu Wilna i Święcian, wręcz odmówiło współpracę z Szapielem i zapowiedziało wystąpienie z komitetu i pociągnięcie za sobą organizacyj przez siebie reprezentowanych. Próby załagodzenia konfliktu pozostały bez skutku, tak, że rozłam zdaje się być nieunikniony

PERYPETJE AGITATORA „BIAŁORUSKIEGO“

Grasujący na terenie pow. postawskiego agitator radykalnych Białorusiów, Stepowicz usiłował zorganizować w Postawach wiec.

Zebrała ludność omal nie zlincolnawała mówcę, który wraz ze swym pomocnikiem niejakim Buszą musiał ukryć się na posterunku policji i dopiero wieczorem opuścił chyłkiem Postawy.

BOJÓWKA ENDECKA I SZAPIELOWCY URZĄDZILI NAPAD W GŁĘBOKIM

Dwaj przydzieleni do boku „sprzymierzenia“ endecków, hramadowca, Szapiela, bojówkarze czwórki Kawa i Ciszewski dobrałszy do pomocy kilku osobników znanych jako b. agitatorów rozwiązanej za komunizm Niezależnej Partji Chłopskiej, urządzili w Głębokim napad na przechodzących ulicą trzech mieszkańców miasta. Bojówkarze oddali do idących szereg strzałów rewolwerowych, które na szczęście chybiły a następnie usiłowali uciec.

Jednego z przywódców napadu Chiszewskiego policja aresztowała.

W chwili zawarcia przez endeckę paktu z jawnymi wrogami państwa, karany więzieniem ekshramadowcami, na terenie Głębokiego większą część endecków zerwała z komitetem czwórki i zgłosiła swój akces do BB.

Bojówkarze endeckcy przyspłaszczając ze stało się z inicjatywą tych na których urządził zamach, postanowili rozprawić się z nimi doraznie. Gdy zbrakło argumentów słownych (bo jak wytumaczyć sojusz ze znanymi w Głębokim Szapielem), użyli rewolwerów.

Dr. A. SEDLIS
Choroby kobiece
przeprowadził się
na Teatralną 4 (róg Pohulanki)

kowych kontrolowanych będzie przez lekarza weterynaryj. Sztuki padłe będą konfiskowane dla zwierzchnictwa podlega zdemniana.

— Kontsikata „Dziennika Wileńskiego“

Wczorajszy numer „Dziennika Wileńskiego“ został przyszytowany przez Starostwo Grodzkie za artykuł wstępny omawiający sprawę konstytucyjną.

TEATR I MUZYKA.

— Teatr Miejski na Pohulance. „Skryzypce jesienne“. Dnia w dalszym ciągu sztuka psychologiczna E. Sarguczewa „Skryzypce jesienne“, poruszająca niezwykle ciekawe problemy życiowe. Interesująca ta sztuka cieszy się wielkim powodzeniem. W rolach głównych: H. Ceranka, Z. Niwiska, J. Kreczmar i R. Wasilewski, który szrukę tę — całą starannością wyreżyserował. Sztuka otrzymała malowniczą oprawę dekoracyjną według projektów J. Hawryłkiewicza.

— „Noc listopadowa“. Na dzień 28 listopada Teatr Miejski na Pohulance przygotowuje arcydzieło literatury polskiej „Noc listopadowa“ S. Wyspiańskiego. Reżyserem objął R. Wasilewski, kierownictwo malarsko-dekoracyjne prof. F. Ruszczyce.

— Teatr Miejski w „Lutniu“. Dzisiejszy koncert L. Sobinowa. Dnia wystąpi w Wilnie raz jeden tylko zaszczytnie znany znakomity artysta operowy o sławie wszechświatowej Leonid Sobinow. W niezrównanej interpretacji tego wielkiego artysty usłyszymy arcyoperowe, oraz szereg ulubionych pieśni i romanсів: Glinki, Dargomyżskiego, Rimskiego-Korsakowa, Balakirewa, Czajkowskiego, Rachmaninowa i innych.

W dzisiejszym koncercie weźmie udział wybitny pianista i kompozytor Borys Sobinow, który wykona szereg utworów Debussy, oraz własne kompozycje.

Koncert wywołał żywe zainteresowanie. Pozostałe bilety nabywać można dziś od godz. 11 rano.

— „Nie rzucaj mnie madame“. Jutro grana będzie w dalszym ciągu świetnie wystawiona najnowsza komedia S. Kiedrzyńskiego „Nie rzucaj mnie Madame“ w wykonaniu całego zespołu artystycznego z dyr. Zelterwiczem na czele. Dotychczasowe przedstawienia tej komedji odbyły się przy wyprzedzeniu do ostatniego miejsca widowni.

Przedstawienia popołudniowe. W niedzielę przedstawienie odbędzie się w teatrze miejskich przedstawienia popołudniowe po cenach znizowanych. W teatrze na Pohulance ukaże się po raz 21-szy „Młody las“ J. A. Herkasa, w teatrze „Lutnia“ — wyborna komedia francuska Birabeau „Mała grzesznica“

CO GRAJĄ W KINACH

Ognisko Kolejowe — Intrzygant
Kino Miejskie — Szalony książę
Stylowy — Arka Noego
Światowid — Złota pantera
Heljos — Serce pieśniarza
Hollywood — Parada miłości
Wanda — Skrzydlata flota.

WYPADKI I KRADZIEŻE

Nagły zgon. Wczoraj w dzień zmarła nagle 60 letnia Weronika Maksimowa, zamieszkała przy ulicy Karlsbadzkiej 9.

Wezwany lekarz Pogotowia Ratunkowego stwierdził śmierć, która nastąpiła z powodu ataku sercowego.

Zatruta się wędlinami. Po spożyciu we dny zastabła Salomea Szejnicka (Kalwaryjska 9a). Po stwierdzeniu że Szejnicka uległa zatruciu, odwieziono ją do szpitala Sawicz.

Wolał śmierć niż małżeństwo. We Włocławku gminy turkiewskiej popeniła samobójstwo przez powieszenie się 19 letnia Stefania Wojciukiewiczówna.

Powodem tragicznego kroku było nieporozumienie rodzinne, bowiem matka zmarłej nastawiała stanowczo, by Wojciukiewiczówna wyszła zamąż za sąsiada. Ten zaś był dla niej zupełnie objętny. Wolała śmierć niż małżeństwo z niekochanym mężem...

Zabicie zbiega z więzienia litewskiego

W pobliżu Oran siraż kowieńska usiłowała zatrzymać jakiegoś osobnika, uciekającego przez granicę. W pościgu zbieg został zastrzelony. Zabitym okazał się Jan Wasilewski, przestępca polityczny, który zdołał uciec z pod eskortą w trakcie przewożenia go do więzienia w Ucinach.

Powódź na ul. Sofjanej

Długotrwałe deszcze spowodowały znaczne podniesienie się wody na rzece Wilence, która w niektórych miejscach nawet wystąpiła z brzegów. M. in. przy ulicy Sofjanej, na Zarzeczu, webrane wody Wilenki zalały tereny nadbrzeżne koło posesji nr. 6, wdzierając się jednocześnie do suteryn, które musiano opróżnić. Powódź miała miejsce w dzień, więc opanowana została bez trudności i większych strat nie pociągnęła.

W sprawie wyborów do Sejmu i Senatu

Z S A D Ó W

(Komunikat Centrali Stowarzyszeń restauratorów, hotelarzy i pokrewnych zawodów Rzeczypospolitej Polskiej).

Naskutek licznych zapytań ze strony członków stowarzyszeń, wchodzących w skład Centrali, prezydium Centrali wyjaśnia, że stanowisko Centrali nie uległo zmianie od czasu wyborów do ciał ustawodawczych w 1928 r.

Stoimy nadal na platformie, przyjętej przez Radę Naczelną Zjednoczenia Stanu Średniego, do którego swego czasu zgłosiła akces nasza Centrala naskutek uchwały ogólnego zjazdu delegatów.

W myśl tego stanowiska współpracujemy z Ogólnopolskim Gospodarczym Komitetem Wyborczym Mieszczaństwa, który wzywa do członków organizacji, należących do Stanu Średniego, do głosowania zarówno do Sejmu jak i do Senatu na listę nr. 1 „Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem” na czele której stoi Pierwszy Marszałek Polski i Prezes Rady Ministrów, Józef Piłsudski.

Idziemy do urn wyborczych z wiarą, że zwycięstwo listy nr. 1 przyczyni się do wypracowania Polski z obecnego chaosu w dzień dzisiejszy, do ustabilizowania, ugruntowania jej potęgi państwowej, przetrwania krzyżu gospodarczego i zapewnienia lepszej przyszłości warstwom Stanu Średniego, który — ze skądą głębi Państwa — nie zajmuje dotychczas stanowiska, choć jest to potrzebne dla rozwoju ekonomicznego i potęgi Polski. Wiernymy natomiast, że słuszne postulaty naszego zawodu znajdują zrozumienie i poparcie u członków klubu „Blok” w ciałach ustawodawczych.

Prezydium Centrali Stowarzyszeń Restauratorów, hotelarzy i pokrewnych zawodów Rzplitej Polskiej.

Nowości Wydawnicze

— Prawo cywilne, obowiązujące na Ziemiach Wschodnich w Rzeczypospolitej, w dwóch tomach, tom I-zy, z języka rosyjskiego na polski przetłumaczyli: J. Kozłowski, wiceprezes Sądu Okręgowego w Wilnie i W. Szawłowski, sędzia Sądu Okręgowego w Wilnie. Wilno 1930 r. Skład główny w księgarni K. Rutskiego.

W ostatnich dniach wyszedł z druku przekład z języka rosyjskiego na polski prawa cywilnego, obowiązującego na Ziemiach Wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej (tom X Zwodu pr. ros.), w opracowaniu wiceprezesa Sądu Okręgowego w Wilnie J. Kozłowskiego i sędziego okręgowego w Wilnie W. Szawłowskiego.

Praca ta jest bardzo na czasie, gdyż jedyny dotychczas przekład z X prawa cywilnego ros. dokonany przez Aleksandra Mogilnickiego, został w sprzedaży wyczerpany. Zresztą przekład ten jako znacznie wcześniejszy, bo dokonany w 1920 r., nie mógł obejmować przepisów prawnych obecnie obowiązujących, a wprowadzonych przez tłumaczy do obecnego wydania, jak np. prawo hipoteczne, autorskie, prawo o spółkach akcyjnych o wywłaszczeniu ect. zostały przytoczone również w tem wydaniu przepisy kodeksu cywilnego, dotyczące opieki i kurateli.

Pierwszy tom zawiera 544 strony. Zapowiadane jest wydanie tomu drugiego, który ma zawierać tezy do artykułów t. X oraz ustawy związkowe.

— Prawo cywilne, obowiązujące na Ziemiach Wschodnich w Rzeczypospolitej, w dwóch tomach, tom I-zy, z języka rosyjskiego na polski przetłumaczyli: J. Kozłowski, wiceprezes Sądu Okręgowego w Wilnie i W. Szawłowski, sędzia Sądu Okręgowego w Wilnie. Wilno 1930 r. Skład główny w księgarni K. Rutskiego.

W ostatnich dniach wyszedł z druku przekład z języka rosyjskiego na polski prawa cywilnego, obowiązującego na Ziemiach Wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej (tom X Zwodu pr. ros.), w opracowaniu wiceprezesa Sądu Okręgowego w Wilnie J. Kozłowskiego i sędziego okręgowego w Wilnie W. Szawłowskiego.

Praca ta jest bardzo na czasie, gdyż jedyny dotychczas przekład z X prawa cywilnego ros. dokonany przez Aleksandra Mogilnickiego, został w sprzedaży wyczerpany. Zresztą przekład ten jako znacznie wcześniejszy, bo dokonany w 1920 r., nie mógł obejmować przepisów prawnych obecnie obowiązujących, a wprowadzonych przez tłumaczy do obecnego wydania, jak np. prawo hipoteczne, autorskie, prawo o spółkach akcyjnych o wywłaszczeniu ect. zostały przytoczone również w tem wydaniu przepisy kodeksu cywilnego, dotyczące opieki i kurateli.

Pierwszy tom zawiera 544 strony. Zapowiadane jest wydanie tomu drugiego, który ma zawierać tezy do artykułów t. X oraz ustawy związkowe.

Pogrzeb nestora dziennikarzy żydowskich

W dn. wczorajszym złożono na wieczny spoczynek zwłoki nestora literatury i dziennikarstwa żydowskiego redaktora Szmuela Lejba Cytrona.

W pogrzebie wzięły udział organizacje, zopatem licznie reprezentowane były szkoły żydowskie. Konkordt rozciągnął się na znacznej przestrzeni.

Przed synagoga przy ul. Zawalnej, gdy konkordt zatrzymał się, kantor i chóry odśpiewały modły. Od domu żałoby do synagogi niosła trumnę młodzież żydowska i przedstawiciele organizacji literackich i dziennikarskich. Pogrzeb odbył się na szosie gminy żydowskiej.

Zmarły był wielce zasłużony w dziedzinie literatury żydowskiej, słynął jako doskonały znawca hebrajskiego, napisał bardzo wiele prac, cenionych w sferach żydowskich, brał czynny udział w życiu dziennikarstwa żydowskiego i był badaczem przeszłości żydostwa polskiego.

Syndyk Dziennikarzy Polskich w Wilnie wyraził kondolencje rodzinie zmarłego i Syndykowi Dziennikarzy Żydowskich, wysyłając na pogrzeb swego reprezentanta.

RADJO WILEŃSKIE

ŚRODA, DNIA 12 LISTOPADA

11:58: Czas. 12:05 — 12:50: Koncert solistów (płyty) 1) Rossini: Uwertura z op. „Semiramide”, 2) „Pozwól spocząć” — Nostitz (S. Gruszczyński) 3) Wienawski — Romans z koncertu d-moll (K. Morini) 4) Schubert — impromptu (L. Paderewski) 5) Mozart — Wariacje (Ada Sari) 6) Massenet — Arja w operze „Werther” (M. Battistini) 7) Mussorgski — „Arja Wariacje” z op. „Borys Godunow” (T. Szalupin) 8) Czajkowski — Walec kwiatów (ork.)

13:10: Kom. meteo. 15:45 — 15:50: Progr. dzienny. 15:50 — 16:15: Odczyt z Warsz. „Dlaczego w Polsce skarżą się na podatki” — wygł. o. Gniazdowski. 16:15 — 16:45: Audycja dla dzieci z Warsz. 16:45 — 17:15: Koncert dla młodzieży 17:15 — 17:40: „General Wł. Zamojski w świetle wstch pamiętników” — odczyt z Warszawy wygł. prof. H. Mościcki. 17:45 — 18:15: Koncert z Warsz. 18:15 — 19:00: „Głównie linie polityki społecznej rządów pomajowych” — odczyt z Krakowa wygł. gen. Hubicki, podch. stanu w Min. Pracy i Op. Sp. 19:00 — 19:10: Chwilka strzelecka. 19:10 — 19:25: Kom. rolniczy z Warszawy. 19:25 — 19:35: Program na czwartek i rozmi. 19:35 — 19:55: Pras. dziennik radiowy z Warsz. 19:55 — 20:15: Pogadanka radiotechniczna na wygł. Mieczysław Galski. 20:15 — 20:30: Feljeton z Warsz. 20:30: Koncert solistów z Warsz. 22:00: Feljeton z Warsz. („Londyn w noc cy — wygł. Teodora Drzewieckiego.”) 22:15: Koncert wieczorny: (płyty) 1) 22:55 — 24:00: Komunikaty i muz. tan. z Warsz.

11:58: Czas. 12:05 — 12:50: Koncert solistów (płyty) 1) Rossini: Uwertura z op. „Semiramide”, 2) „Pozwól spocząć” — Nostitz (S. Gruszczyński) 3) Wienawski — Romans z koncertu d-moll (K. Morini) 4) Schubert — impromptu (L. Paderewski) 5) Mozart — Wariacje (Ada Sari) 6) Massenet — Arja w operze „Werther” (M. Battistini) 7) Mussorgski — „Arja Wariacje” z op. „Borys Godunow” (T. Szalupin) 8) Czajkowski — Walec kwiatów (ork.)

13:10: Kom. meteo. 15:45 — 15:50: Progr. dzienny. 15:50 — 16:15: Odczyt z Warsz. „Dlaczego w Polsce skarżą się na podatki” — wygł. o. Gniazdowski. 16:15 — 16:45: Audycja dla dzieci z Warsz. 16:45 — 17:15: Koncert dla młodzieży 17:15 — 17:40: „General Wł. Zamojski w świetle wstch pamiętników” — odczyt z Warszawy wygł. prof. H. Mościcki. 17:45 — 18:15: Koncert z Warsz. 18:15 — 19:00: „Głównie linie polityki społecznej rządów pomajowych” — odczyt z Krakowa wygł. gen. Hubicki, podch. stanu w Min. Pracy i Op. Sp. 19:00 — 19:10: Chwilka strzelecka. 19:10 — 19:25: Kom. rolniczy z Warszawy. 19:25 — 19:35: Program na czwartek i rozmi. 19:35 — 19:55: Pras. dziennik radiowy z Warsz. 19:55 — 20:15: Pogadanka radiotechniczna na wygł. Mieczysław Galski. 20:15 — 20:30: Feljeton z Warsz. 20:30: Koncert solistów z Warsz. 22:00: Feljeton z Warsz. („Londyn w noc cy — wygł. Teodora Drzewieckiego.”) 22:15: Koncert wieczorny: (płyty) 1) 22:55 — 24:00: Komunikaty i muz. tan. z Warsz.

13:10: Kom. meteo. 15:45 — 15:50: Progr. dzienny. 15:50 — 16:15: Odczyt z Warsz. „Dlaczego w Polsce skarżą się na podatki” — wygł. o. Gniazdowski. 16:15 — 16:45: Audycja dla dzieci z Warsz. 16:45 — 17:15: Koncert dla młodzieży 17:15 — 17:40: „General Wł. Zamojski w świetle wstch pamiętników” — odczyt z Warszawy wygł. prof. H. Mościcki. 17:45 — 18:15: Koncert z Warsz. 18:15 — 19:00: „Głównie linie polityki społecznej rządów pomajowych” — odczyt z Krakowa wygł. gen. Hubicki, podch. stanu w Min. Pracy i Op. Sp. 19:00 — 19:10: Chwilka strzelecka. 19:10 — 19:25: Kom. rolniczy z Warszawy. 19:25 — 19:35: Program na czwartek i rozmi. 19:35 — 19:55: Pras. dziennik radiowy z Warsz. 19:55 — 20:15: Pogadanka radiotechniczna na wygł. Mieczysław Galski. 20:15 — 20:30: Feljeton z Warsz. 20:30: Koncert solistów z Warsz. 22:00: Feljeton z Warsz. („Londyn w noc cy — wygł. Teodora Drzewieckiego.”) 22:15: Koncert wieczorny: (płyty) 1) 22:55 — 24:00: Komunikaty i muz. tan. z Warsz.

13:10: Kom. meteo. 15:45 — 15:50: Progr. dzienny. 15:50 — 16:15: Odczyt z Warsz. „Dlaczego w Polsce skarżą się na podatki” — wygł. o. Gniazdowski. 16:15 — 16:45: Audycja dla dzieci z Warsz. 16:45 — 17:15: Koncert dla młodzieży 17:15 — 17:40: „General Wł. Zamojski w świetle wstch pamiętników” — odczyt z Warszawy wygł. prof. H. Mościcki. 17:45 — 18:15: Koncert z Warsz. 18:15 — 19:00: „Głównie linie polityki społecznej rządów pomajowych” — odczyt z Krakowa wygł. gen. Hubicki, podch. stanu w Min. Pracy i Op. Sp. 19:00 — 19:10: Chwilka strzelecka. 19:10 — 19:25: Kom. rolniczy z Warszawy. 19:25 — 19:35: Program na czwartek i rozmi. 19:35 — 19:55: Pras. dziennik radiowy z Warsz. 19:55 — 20:15: Pogadanka radiotechniczna na wygł. Mieczysław Galski. 20:15 — 20:30: Feljeton z Warsz. 20:30: Koncert solistów z Warsz. 22:00: Feljeton z Warsz. („Londyn w noc cy — wygł. Teodora Drzewieckiego.”) 22:15: Koncert wieczorny: (płyty) 1) 22:55 — 24:00: Komunikaty i muz. tan. z Warsz.

13:10: Kom. meteo. 15:45 — 15:50: Progr. dzienny. 15:50 — 16:15: Odczyt z Warsz. „Dlaczego w Polsce skarżą się na podatki” — wygł. o. Gniazdowski. 16:15 — 16:45: Audycja dla dzieci z Warsz. 16:45 — 17:15: Koncert dla młodzieży 17:15 — 17:40: „General Wł. Zamojski w świetle wstch pamiętników” — odczyt z Warszawy wygł. prof. H. Mościcki. 17:45 — 18:15: Koncert z Warsz. 18:15 — 19:00: „Głównie linie polityki społecznej rządów pomajowych” — odczyt z Krakowa wygł. gen. Hubicki, podch. stanu w Min. Pracy i Op. Sp. 19:00 — 19:10: Chwilka strzelecka. 19:10 — 19:25: Kom. rolniczy z Warszawy. 19:25 — 19:35: Program na czwartek i rozmi. 19:35 — 19:55: Pras. dziennik radiowy z Warsz. 19:55 — 20:15: Pogadanka radiotechniczna na wygł. Mieczysław Galski. 20:15 — 20:30: Feljeton z Warsz. 20:30: Koncert solistów z Warsz. 22:00: Feljeton z Warsz. („Londyn w noc cy — wygł. Teodora Drzewieckiego.”) 22:15: Koncert wieczorny: (płyty) 1) 22:55 — 24:00: Komunikaty i muz. tan. z Warsz.

13:10: Kom. meteo. 15:45 — 15:50: Progr. dzienny. 15:50 — 16:15: Odczyt z Warsz. „Dlaczego w Polsce skarżą się na podatki” — wygł. o. Gniazdowski. 16:15 — 16:45: Audycja dla dzieci z Warsz. 16:45 — 17:15: Koncert dla młodzieży 17:15 — 17:40: „General Wł. Zamojski w świetle wstch pamiętników” — odczyt z Warszawy wygł. prof. H. Mościcki. 17:45 — 18:15: Koncert z Warsz. 18:15 — 19:00: „Głównie linie polityki społecznej rządów pomajowych” — odczyt z Krakowa wygł. gen. Hubicki, podch. stanu w Min. Pracy i Op. Sp. 19:00 — 19:10: Chwilka strzelecka. 19:10 — 19:25: Kom. rolniczy z Warszawy. 19:25 — 19:35: Program na czwartek i rozmi. 19:35 — 19:55: Pras. dziennik radiowy z Warsz. 19:55 — 20:15: Pogadanka radiotechniczna na wygł. Mieczysław Galski. 20:15 — 20:30: Feljeton z Warsz. 20:30: Koncert solistów z Warsz. 22:00: Feljeton z Warsz. („Londyn w noc cy — wygł. Teodora Drzewieckiego.”) 22:15: Koncert wieczorny: (płyty) 1) 22:55 — 24:00: Komunikaty i muz. tan. z Warsz.

13:10: Kom. meteo. 15:45 — 15:50: Progr. dzienny. 15:50 — 16:15: Odczyt z Warsz. „Dlaczego w Polsce skarżą się na podatki” — wygł. o. Gniazdowski. 16:15 — 16:45: Audycja dla dzieci z Warsz. 16:45 — 17:15: Koncert dla młodzieży 17:15 — 17:40: „General Wł. Zamojski w świetle wstch pamiętników” — odczyt z Warszawy wygł. prof. H. Mościcki. 17:45 — 18:15: Koncert z Warsz. 18:15 — 19:00: „Głównie linie polityki społecznej rządów pomajowych” — odczyt z Krakowa wygł. gen. Hubicki, podch. stanu w Min. Pracy i Op. Sp. 19:00 — 19:10: Chwilka strzelecka. 19:10 — 19:25: Kom. rolniczy z Warszawy. 19:25 — 19:35: Program na czwartek i rozmi. 19:35 — 19:55: Pras. dziennik radiowy z Warsz. 19:55 — 20:15: Pogadanka radiotechniczna na wygł. Mieczysław Galski. 20:15 — 20:30: Feljeton z Warsz. 20:30: Koncert solistów z Warsz. 22:00: Feljeton z Warsz. („Londyn w noc cy — wygł. Teodora Drzewieckiego.”) 22:15: Koncert wieczorny: (płyty) 1) 22:55 — 24:00: Komunikaty i muz. tan. z Warsz.

13:10: Kom. meteo. 15:45 — 15:50: Progr. dzienny. 15:50 — 16:15: Odczyt z Warsz. „Dlaczego w Polsce skarżą się na podatki” — wygł. o. Gniazdowski. 16:15 — 16:45: Audycja dla dzieci z Warsz. 16:45 — 17:15: Koncert dla młodzieży 17:15 — 17:40: „General Wł. Zamojski w świetle wstch pamiętników” — odczyt z Warszawy wygł. prof. H. Mościcki. 17:45 — 18:15: Koncert z Warsz. 18:15 — 19:00: „Głównie linie polityki społecznej rządów pomajowych” — odczyt z Krakowa wygł. gen. Hubicki, podch. stanu w Min. Pracy i Op. Sp. 19:00 — 19:10: Chwilka strzelecka. 19:10 — 19:25: Kom. rolniczy z Warszawy. 19:25 — 19:35: Program na czwartek i rozmi. 19:35 — 19:55: Pras. dziennik radiowy z Warsz. 19:55 — 20:15: Pogadanka radiotechniczna na wygł. Mieczysław Galski. 20:15 — 20:30: Feljeton z Warsz. 20:30: Koncert solistów z Warsz. 22:00: Feljeton z Warsz. („Londyn w noc cy — wygł. Teodora Drzewieckiego.”) 22:15: Koncert wieczorny: (płyty) 1) 22:55 — 24:00: Komunikaty i muz. tan. z Warsz.

13:10: Kom. meteo. 15:45 — 15:50: Progr. dzienny. 15:50 — 16:15: Odczyt z Warsz. „Dlaczego w Polsce skarżą się na podatki” — wygł. o. Gniazdowski. 16:15 — 16:45: Audycja dla dzieci z Warsz. 16:45 — 17:15: Koncert dla młodzieży 17:15 — 17:40: „General Wł. Zamojski w świetle wstch pamiętników” — odczyt z Warszawy wygł. prof. H. Mościcki. 17:45 — 18:15: Koncert z Warsz. 18:15 — 19:00: „Głównie linie polityki społecznej rządów pomajowych” — odczyt z Krakowa wygł. gen. Hubicki, podch. stanu w Min. Pracy i Op. Sp. 19:00 — 19:10: Chwilka strzelecka. 19:10 — 19:25: Kom. rolniczy z Warszawy. 19:25 — 19:35: Program na czwartek i rozmi. 19:35 — 19:55: Pras. dziennik radiowy z Warsz. 19:55 — 20:15: Pogadanka radiotechniczna na wygł. Mieczysław Galski. 20:15 — 20:30: Feljeton z Warsz. 20:30: Koncert solistów z Warsz. 22:00: Feljeton z Warsz. („Londyn w noc cy — wygł. Teodora Drzewieckiego.”) 22:15: Koncert wieczorny: (płyty) 1) 22:55 — 24:00: Komunikaty i muz. tan. z Warsz.

13:10: Kom. meteo. 15:45 — 15:50: Progr. dzienny. 15:50 — 16:15: Odczyt z Warsz. „Dlaczego w Polsce skarżą się na podatki” — wygł. o. Gniazdowski. 16:15 — 16:45: Audycja dla dzieci z Warsz. 16:45 — 17:15: Koncert dla młodzieży 17:15 — 17:40: „General Wł. Zamojski w świetle wstch pamiętników” — odczyt z Warszawy wygł. prof. H. Mościcki. 17:45 — 18:15: Koncert z Warsz. 18:15 — 19:00: „Głównie linie polityki społecznej rządów pomajowych” — odczyt z Krakowa wygł. gen. Hubicki, podch. stanu w Min. Pracy i Op. Sp. 19:00 — 19:10: Chwilka strzelecka. 19:10 — 19:25: Kom. rolniczy z Warszawy. 19:25 — 19:35: Program na czwartek i rozmi. 19:35 — 19:55: Pras. dziennik radiowy z Warsz. 19:55 — 20:15: Pogadanka radiotechniczna na wygł. Mieczysław Galski. 20:15 — 20:30: Feljeton z Warsz. 20:30: Koncert solistów z Warsz. 22:00: Feljeton z Warsz. („Londyn w noc cy — wygł. Teodora Drzewieckiego.”) 22:15: Koncert wieczorny: (płyty) 1) 22:55 — 24:00: Komunikaty i muz. tan. z Warsz.

13:10: Kom. meteo. 15:45 — 15:50: Progr. dzienny. 15:50 — 16:15: Odczyt z Warsz. „Dlaczego w Polsce skarżą się na podatki” — wygł. o. Gniazdowski. 16:15 — 16:45: Audycja dla dzieci z Warsz. 16:45 — 17:15: Koncert dla młodzieży 17:15 — 17:40: „General Wł. Zamojski w świetle wstch pamiętników” — odczyt z Warszawy wygł. prof. H. Mościcki. 17:45 — 18:15: Koncert z Warsz. 18:15 — 19:00: „Głównie linie polityki społecznej rządów pomajowych” — odczyt z Krakowa wygł. gen. Hubicki, podch. stanu w Min. Pracy i Op. Sp. 19:00 — 19:10: Chwilka strzelecka. 19:10 — 19:25: Kom. rolniczy z Warszawy. 19:25 — 19:35: Program na czwartek i rozmi. 19:35 — 19:55: Pras. dziennik radiowy z Warsz. 19:55 — 20:15: Pogadanka radiotechniczna na wygł. Mieczysław Galski. 20:15 — 20:30: Feljeton z Warsz. 20:30: Koncert solistów z Warsz. 22:00: Feljeton z Warsz. („Londyn w noc cy — wygł. Teodora Drzewieckiego.”) 22:15: Koncert wieczorny: (płyty) 1) 22:55 — 24:00: Komunikaty i muz. tan. z Warsz.

13:10: Kom. meteo. 15:45 — 15:50: Progr. dzienny. 15:50 — 16:15: Odczyt z Warsz. „Dlaczego w Polsce skarżą się na podatki” — wygł. o. Gniazdowski. 16:15 — 16:45: Audycja dla dzieci z Warsz. 16:45 — 17:15: Koncert dla młodzieży 17:15 — 17:40: „General Wł. Zamojski w świetle wstch pamiętników” — odczyt z Warszawy wygł. prof. H. Mościcki. 17:45 — 18:15: Koncert z Warsz. 18:15 — 19:00: „Głównie linie polityki społecznej rządów pomajowych” — odczyt z Krakowa wygł. gen. Hubicki, podch. stanu w Min. Pracy i Op. Sp. 19:00 — 19:10: Chwilka strzelecka. 19:10 — 19:25: Kom. rolniczy z Warszawy. 19:25 — 19:35: Program na czwartek i rozmi. 19:35 — 19:55: Pras. dziennik radiowy z Warsz. 19:55 — 20:15: Pogadanka radiotechniczna na wygł. Mieczysław Galski. 20:15 — 20:30: Feljeton z Warsz. 20:30: Koncert solistów z Warsz. 22:00: Feljeton z Warsz. („Londyn w noc cy — wygł. Teodora Drzewieckiego.”) 22:15: Koncert wieczorny: (płyty) 1) 22:55 — 24:00: Komunikaty i muz. tan. z Warsz.

13:10: Kom. meteo. 15:45 — 15:50: Progr. dzienny. 15:50 — 16:15: Odczyt z Warsz. „Dlaczego w Polsce skarżą się na podatki” — wygł. o. Gniazdowski. 16:15 — 16:45: Audycja dla dzieci z Warsz. 16:45 — 17:15: Koncert dla młodzieży 17:15 — 17:40: „General Wł. Zamojski w świetle wstch pamiętników” — odczyt z Warszawy wygł. prof. H. Mościcki. 17:45 — 18:15: Koncert z Warsz. 18:15 — 19:00: „Głównie linie polityki społecznej rządów pomajowych” — odczyt z Krakowa wygł. gen. Hubicki, podch. stanu w Min. Pracy i Op. Sp. 19:00 — 19:10: Chwilka strzelecka. 19:10 — 19:25: Kom. rolniczy z Warszawy. 19:25 — 19:35: Program na czwartek i rozmi. 19:35 — 19:55: Pras. dziennik radiowy z Warsz. 19:55 — 20:15: Pogadanka radiotechniczna na wygł. Mieczysław Galski. 20:15 — 20:30: Feljeton z Warsz. 20:30: Koncert solistów z Warsz. 22:00: Feljeton z Warsz. („Londyn w noc cy — wygł. Teodora Drzewieckiego.”) 22:15: Koncert wieczorny: (płyty) 1) 22:55 — 24:00: Komunikaty i muz. tan. z Warsz.

13:10: Kom. meteo. 15:45 — 15:50: Progr. dzienny. 15:50 — 16:15: Odczyt z Warsz. „Dlaczego w Polsce skarżą się na podatki” — wygł. o. Gniazdowski. 16:15 — 16:45: Audycja dla dzieci z Warsz. 16:45 — 17:15: Koncert dla młodzieży 17:15 — 17:40: „General Wł. Zamojski w świetle wstch pamiętników” — odczyt z Warszawy wygł. prof. H. Mościcki. 17:45 — 18:15: Koncert z Warsz. 18:15 — 19:00: „Głównie linie polityki społecznej rządów pomajowych” — odczyt z Krakowa wygł. gen. Hubicki, podch. stanu w Min. Pracy i Op. Sp. 19:00 — 19:10: Chwilka strzelecka. 19:10 — 19:25: Kom. rolniczy z Warszawy. 19:25 — 19:35: Program na czwartek i rozmi. 19:35 — 19:55: Pras. dziennik radiowy z Warsz. 19:55 — 20:15: Pogadanka radiotechniczna na wygł. Mieczysław Galski. 20:15 — 20:30: Feljeton z Warsz. 20:30: Koncert solistów z Warsz. 22:00: Feljeton z Warsz. („Londyn w noc cy — wygł. Teodora Drzewieckiego.”) 22:15: Koncert wieczorny: (płyty) 1) 22:55 — 24:00: Komunikaty i muz. tan. z Warsz.

13:10: Kom. meteo. 15:45 — 15:50: Progr. dzienny. 15:50 — 16:15: Odczyt z Warsz. „Dlaczego w Polsce skarżą się na podatki” — wygł. o. Gniazdowski. 16:15 — 16:45: Audycja dla dzieci z Warsz. 16:45 — 17:15: Koncert dla młodzieży 17:15 — 17:40: „General Wł. Zamojski w świetle wstch pamiętników” — odczyt z Warszawy wygł. prof. H. Mościcki. 17:45 — 18:15: Koncert z Warsz. 18:15 — 19:00: „Głównie linie polityki społecznej rządów pomajowych” — odczyt z Krakowa wygł. gen. Hubicki, podch. stanu w Min. Pracy i Op. Sp. 19:00 — 19:10: Chwilka strzelecka. 19:10 — 19:25: Kom. rolniczy z Warszawy. 19:25 — 19:35: Program na czwartek i rozmi. 19:35 — 19:55: Pras. dziennik radiowy z Warsz. 19:55 — 20:15: Pogadanka radiotechniczna na wygł. Mieczysław Galski. 20:15 — 20:30: Feljeton z Warsz. 20:30: Koncert solistów z Warsz. 22:00: Feljeton z Warsz. („Londyn w noc cy — wygł. Teodora Drzewieckiego.”) 22:15: Koncert wieczorny: (płyty) 1) 22:55 — 24:00: Komunikaty i muz. tan. z Warsz.

13:10: Kom. meteo. 15:45 — 15:50: Progr. dzienny. 15:50 — 16:15: Odczyt z Warsz. „Dlaczego w Polsce skarżą się na podatki” — wygł. o. Gniazdowski. 16:15 — 16:45: Audycja dla dzieci z Warsz. 16:45 — 17:15: Koncert dla młodzieży 17:15 — 17:40: „General Wł. Zamojski w świetle wstch pamiętników” — odczyt z Warszawy wygł. prof. H. Mościcki. 17:45 — 18:15: Koncert z Warsz. 18:15 — 19:00: „Głównie linie polityki społecznej rządów pomajowych” — odczyt z Krakowa wygł. gen. Hubicki, podch. stanu w Min. Pracy i Op. Sp. 19:00 — 19:10: Chwilka strzelecka. 19:10 — 19:25: Kom. rolniczy z Warszawy. 19:25 — 19:35: Program na czwartek i rozmi. 19:35 — 19:55: Pras. dziennik radiowy z Warsz. 19:55 — 20:15: Pogadanka radiotechniczna na wygł. Mieczysław Galski. 20:15 — 20:30: Feljeton z Warsz. 20:30: Koncert solistów z Warsz. 22:00: Feljeton z Warsz. („Londyn w noc cy — wygł. Teodora Drzewieckiego.”) 22:15: Koncert wieczorny: (płyty) 1) 22:55 — 24:00: Komunikaty i muz. tan. z Warsz.

13:10: Kom. meteo. 15:45 — 15:50: Progr. dzienny. 15:50 — 16:15: Odczyt z Warsz. „Dlaczego w Polsce skarżą się na podatki” — wygł. o. Gniazdowski. 16:15 — 16:45: Audycja dla dzieci z Warsz. 16:45 — 17:15: Koncert dla młodzieży 17:15 — 17:40: „General Wł. Zamojski w świetle wstch pamiętników” — odczyt z Warszawy wygł. prof. H. Mościcki. 17:45 — 18:15: Koncert z Warsz. 18:15 — 19:00: „Głównie linie polityki społecznej rządów pomajowych” — odczyt z Krakowa wygł. gen. Hubicki, podch. stanu w Min. Pracy i Op. Sp. 19:00 — 19:10: Chwilka strzelecka. 19:10 — 19:25: Kom. rolniczy z Warszawy. 19:25 — 19:35: Program na czwartek i rozmi. 19:35 — 19:55: Pras. dziennik radiowy z Warsz. 19:55 — 20:15: Pogadanka radiotechniczna na wygł. Mieczysław Galski. 20:15 — 20:30: Feljeton z Warsz. 20:30: Koncert solistów z Warsz. 22:00: Feljeton z Warsz. („Londyn w noc cy — wygł. Teodora Drzewieckiego.”) 22:15: Koncert wieczorny: (płyty) 1) 22:55 — 24:00: Komunikaty i muz. tan. z Warsz.

13:10: Kom. meteo. 15:45 — 15:50: Progr. dzienny. 15:50 — 16:15: Odczyt z Warsz. „Dlaczego w Polsce skarżą się na podatki” — wygł. o. Gniazdowski. 16:15 — 16:45: Audycja dla dzieci z Warsz. 16:45 — 17:15: Koncert dla młodzieży 17:15 — 17:40: „General Wł. Zamojski w świetle wstch pamiętników” — odczyt z Warszawy wygł. prof